

# Godzina Polski

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## PRENUMERATA:

Miesięcznie 1 Mk. 50 fen. Kwartalnie 4 Mk. 50 fen.  
Za odnośnienie do domu dopłaca się 30 fen. miesięcznie.  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie 1 Mk. 80 fen.,  
kwartalnie 5 Mk. 40 fen.

Cena numeru pojedynczego w Łodzi  
i w Warszawie 4 kop.

Redakcja w Warszawie: Okólnik 5.

Administracja „ Erywańska 18.

Redakcja i Administracja w Łodzi:

Piotrkowska 86.

Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

## OGŁOSZENIA w Królestwie Polskim

Zwyczajne: 50 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).

Drabne: 5 fen. za wyraz, najmniej 50 fen.

Nadstawy (po tekście): 1 Mk. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

Reklamy: 50 fen. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

W dziale handlowym: 1 Mk. za wiersz petitowy czteroszpaltowy.

**FILIE:** Częstochowa: ul. Panny Maryi 26; Tomaszów: P. Gomulicki; Płock: Admin. „Kuryera Płock.”, Pałac; Biuro dzien. A. Wadzyńskiego; oraz w Sosnowcu, Kaliszu, Łowiczu, Łonży i Bodzinie;

# Niemiecka propozycja pokoju.

## Rozkaz Cesarza do armii i floty.

Berlin, 12 grudnia (T. wł.) Urzędowo.—Jego Cesarska Mość Cesarz wydał następujący rozkaz do armii:  
Żołnierze!

W poczuciu zwycięstwa, które osiągnęliście swem bohaterstwem **Ja i Panujący wiernie sprzymierzonych mocarstw uczyniliśmy nieprzyjacielowi propozycję pokoju.** Czy w ten sposób osiągniętym zostanie cel, jest jeszcze kwestyą. Winnicie w dalszym ciągu z Boską pomocą stawić czoło wrogowi i pobić go.

Wielka Kwatera Główna, 12 grudnia 1916 r.

Wilhelm I R.

Do wojska niemieckiego!

Powyższy rozkaz skierowany został również do marynarki cesarskiej z następującym Najwyższym **rozkazem uzupełniającym:**

Rozkaz ten skierowany jest również do marynarki Mojej, która wszystkie swe siły wyteżyła wiernie i skutecznie we wspólnej walce.

Wilhelm I R.

## Deklaracya Kanclerza Rzeszy.

Berlin, 12 grudnia (T. wł.).

Według oświadczenia Kanclerza Rzeszy w parlamencie, rządy czwórprzymierza skierowały dziś do przedstawicieli dyplomatycznych, opiekujących się ich poddanymi w krajach nieprzyjacielskich noty jednobrzmiące dla doręczenia państwom nieprzyjacielskim z propozycją możliwie szybkiego przystąpienia do układów pokojowych. W notach tych powiedziano:

Propozycje, które sprzymierzeni dołączają do układów, stanowią według ich przekonania, właściwą podstawę do przywrócenia trwałego pokoju. Jeżeli, pomimo tej propozycji, walka miałaby trwać dłużej, sprzymierzone mocarstwa są zdecydowane prowadzić ją do zwycięskiego końca, lecz uroczyście uchylają się od wszelkiej za to odpowiedzialności.

(Po otrzymaniu powyższych depeesz wydaliśmy wczoraj dodatek nadzwyczajny. Red.)



## Deklaracja pokojowa w parlamencie Rzeszy.

Berlin, 12 grudnia. (T. wł.). — Przy stole rady związkowej: Kanclerz Rzeszy dr. v. Bethmann-Hollweg, dr. Helfferich, Zimmermann, v. Stein, v. Capelle, Kraetke, dr. Lisko, dr. Self, hr. v. Roeder, dr. v. Breitenbach, dr. Beseler, br. v. Schorlemer, dr. Dentze, dr. v. Troit zu Solz, v. Loebell, v. Batocki, general porucznik Groener.

Estrada rady związkowej, oraz wszystkie trybuny są przepelnione.

Przewodniczący dr. Kaempf otwiera posiedzenie o godz. 1-ej minut 45.

Następnie zabiera głos kanclerz Rzeszy w następującym oświadczeniu:

### Mowa Kanclerza.

Moi Panowie! W nadziei wkrótce nastąpić mających nowych pomysłów wydarzeń na polu walki tkwiła przyczyna, dla której posiedzenia parlamentu Rzeszy nie odroczone na czas dłuższy, lecz panu przewodniczącemu przysługiwało prawo wyznaczenia następnego posiedzenia plenarnego. Nadzieja ta spełniła się niemal nadszpiewanie prędko. Pragnę się streścić: Mówią czyni:

#### Położenie wojenne.

Przystąpienie Rumunii do wojny miało złać stanowiska nasze i sprzymierzeńców naszych na wschodzie. Jednocześnie wielka ofensywa nad Sommą miała przełamać nasz front zachodni, ponowne natarcia włoskie miały obezwładnić Austro-Węgry. Sytuacja była poważna. Z pomocą Boską nasze wspaniałe wojska stworzyły sytuację, która daje nam zupełne i większe bezpieczeństwo niż kiedykolwiek. Front zachodni stoi niezłomnie. Lecz nie tylko stoi on, bowiem pomimo kampanii rumuńskiej został on zaopatrzone w większe rezerwy materiału ludzkiego od tych, jakie posiadał, a podczas, gdy nad Sommą i na Karście brzmiał ogień huraganowy, gdy Rosjanie uderzali na wschodnią granicę Siedmiogrodu, feldmarszałek Hindenburg w niezrównanym genialnym kierownictwie, oraz z wojskami, które współzawodnicząc ze sprzymierzeńcami naszymi w walce i pochodach niemożliwe uczyniły możliwym, zdobył całą Wołoszczyznę zachodnią i stolicę nieprzyjacielską. A Hindenburg nie odpoczywa. Operacje militarne posuwają się dalej. Jednocześnie pod uderzeniami miecza nasze zabezpieczenie gospodarcze zyskało szersze podstawy. W Rumunii w ręce nasze wpadły wielkie zapasy zboża, artykułów żywnościowych, nafty i innych produktów. Wywóz ich trwa. Pomimo wszelkich braków wytrwałibyśmy nawet z własnymi zapasami. Obecnie nasze zabezpieczenie gospodarcze nie ulega kwestyi.

Obok wielkich wydarzeń na lądzie mnożą się godnie bohaterskie czyny naszych ludzi podwodnych. Widmo głodu, które wrogowie nasi usiłowali wywołać przeciwko nam, obecnie przestanie być postrachem.

Gdy po upływie pierwszego roku wojny Jego Cesarska Mość zwrócił się do narodu z manifestem publicznym, wyrzekł on słowa: Przeżycie wielkiego czynu przejmuje szacunkiem i pokrzepia serce! Nigdy cesarz nasz, nigdy nasz naród nie był innego zdania, i teraz również. Genialne dowództwo i niesłychane czyny bohaterskie stworzyły spiszowe fakty. Zburzenie wewnętrzne, na które liczył wróg, było również błędnym wnioskiem. Pośród zgłębienia walki na zewnątrz parlament Rzeszy niemieckiej prawem o krajowej służbie pomocniczej spodziewał się stworzyć nowe przedmurze, nowy szaniec zaczepny. Poza walczącymi wojskami stoi pracujący naród. Ołbrzymia siła narodu pracuje skutecznie dla jednego wspólnego celu. Państwo niemieckie nie jest twierdzą obleganą, jak wyobrażali ją sobie przeciwnicy nasi, lecz jest jednym jedynym olbrzymim obozem wojskowym, dobrze uporządkowanym, z niewyczerpanymi środkami pomocniczymi. Silnym i wiernym w przemyśle z wypróbowanymi w walce towarzyszami broni pod sztandarami broni austriacko-węgierskimi, tureckimi i bułgarskimi.

#### Pokój.

Nie stropieni mowami naszymi wrogów, którzy podpowiadali nam to plany zabierze, to rozpaczliwe wolania trwożliwe o pokój, jesteśmy zdecydowani iść tą drogą i kroczyć nią dalej, zawsze gotowi bronić się, bić się za istnienie naszego narodu, za jego wolną i bezpieczną przyszłość, zawsze gotowi za cenę tą podać rękę do pokoju, bowiem siła nasza nie czyni nas głuchymi wobec odpowiedzialności przed Bogiem, przed własnym narodem, przed ludzkością. Od naszych dotychczasowych oświadczeń gotowości pokojowej uchylił się przeciwnicy nasi. Teraz uczyniliśmy krok dalej. W myśl konstytucyj w dniu 1 sierpnia 1914 roku Jego Cesarska Mość miał osobiście powziąć decyzję najtrudniejszą, jaka kiedykolwiek mogła przypaść w udziale Niemcowi, był nią rozkaz mobilizacji, wymuszony na nim przez mobilizację rosyjską. W ciągu tych długich i ciężkich lat wojny, Cesarzem powodowała jedna jedyna myśl, jak zabezpieczonym Niemcom po zwycięsko stoczonych walkach zgotować znowu pokój. Nikt nie może lepiej zaświadczyć o tem, niż ja, który ponoszę odpowiedzialność za wszystkie czyny rządu.

#### Nadezła chwila...

W najgłębszym moralnym i religijnym poczuciu obowiązków względem swego narodu, a poza nim względem ludzkości Cesarz uważa, iż obecnie nadezła chwila dla oficjalnych układów pokojów. Dlatego też Jego Cesarska Mość w zupełnym porozumieniu i wspólnie z wysokimi sprzymierzeńcami powziął postanowienie zaproponowania mocarstwom nieprzyjacielskim przystąpienia do układów pokojowych. Dzisiaj rano przedstawicielom tych mocarstw, które bronią praw naszych w państwach nieprzyjacielskich, a zatem przedstawicielom Hiszpanii, Stanów Zjednoczonych Ameryki i Szwajcaryi wręczyliśmy odpowiednią notę do wszystkich mocarstw nieprzyjacielskich z prośbą o doręczenie. To samo ma miejsce dzisiaj w Wiedniu, w Konstantynopolu i Sofii. O kroku naszym zostaną również powiadomione państwa neutralne i Ojciec św. Nota ma następujące brzmienie:

#### Nota pokojowa.

„Wojna najokropniejsza, jaką kiedykolwiek widziały dzieje, szaleje blisko od dwóch i pół lat w wielkiej części świata. Katastrofa ta, której powstrzymać nie mogliśmy wspólnie tysiącletniej cywilizacji, godzi w najcenniejsze zdobycze ludzkości. Zagroza ona zburzeniem duchowemu i materialnemu postępowi, który stanowił dumę Europy z początku dwudziestego stulecia. Niemcy i ich sprzymierzeńcy: Austro-Węgry, Bułgaria i Turcja dowiodły w tej walce niepokonanej siły. Odniosły one olbrzymie sukcesy nad przeciwnikami, posiadającym przewagę liczebną i w materiałach wojennych. Linie ich nie zachwianie opierają się ponawianym ustawicznie atakom wojsk ich wrogów. Ostatnie natarcie na Bałkanach zostało pokonane szybko i zwycięsko. Wydarzenia ostatnie dowiodły, że nawet dalsze trwanie wojny nie zdolnym jest złać ich siły oporu, że raczej sytuacja cała uprawnia nadzieję dalszych sukcesów. Cztery mocarstwa sprzymierzone były zmuszone chwycić się do broni w obronie swego istnienia i swobody, swego rozwoju narodowego. Rozgłoszone czyny wojsk ich nie w tem nie zmieniły. Zawsze byli przekonani, że własne ich prawa i uzasadnione pretensje nie znajdują się w sprzeczności z prawami innych narodów. Nie zamierzają one miażdżyć swych przeciwników, ani ich zniszczyć. Natchnione świadomością swego siły militarnej i gospodarczej i gotowe prowadzić do ostateczności w razie potrzeby narzucają im walkę, natchnione jednak zarazem pragnieniem zaniechania dalszego rozlewu krwi i zakończenia okropności tej wojny, cztery mocarstwa sprzymierzone proponują bezzwłocznie przystąpienie do układów pokojowych. Proponujemy, jakie wniosą one do tych układów, a zmierzające do zabezpieczenia istnienia, honoru i swobody rozwoju ich narodu, stanowią, według ich przekonania, odpowiednią podstawę do przywrócenia trwałego pokoju. Jeżeli pomimo zaofiarowania pokoju i pojednania walka miałaby trwać dalej, to cztery mocarstwa sprzymierzone zdecydowane są prowadzić ją do zwycięskiego końca. Zrzucają one jednak z siebie uroczyste wszelką odpowiedzialność za to wobec ludności i dziejów. Rząd cesarski ma zaszczyt prosić rząd za łaskawym pośrednictwem Waszej Ekscelencji o oświadczenie niniejszego do wiadomości rządu...“

Moi Panowie! W sierpniu 1914 r. wrogowie nasi wytoczyli sprawę potęgi w wojnie światowej. Dzisiaj my stawiamy wobec ludzkości sprawę pokoju. Ze spokojem, jaki nam daje nasza siła zewnętrzna i wewnętrzna, oraz nasze czyste sumienie, oczekujemy, jak brzmieć będzie odpowiedź naszych wrogów.

Jeżeli nieprzyjaciele odmówią, jeżeli zechcą wziąć na siebie powszechne brzemienie wszystkich okropności, które potem nastąpią, wówczas aż do ostatniej chaty ponownie rozgorzeje każde serce niemieckie świętym gniewem przeciwko wrogom, którzy ze względu na swe niszczycielskie i zabórce zamierzenia nie chcą powstrzymać mordowania ludzi. W brzemiennej losów godzinie powzięliśmy brzemienne w następnym postanowienie. Jest ono przesiąknięte krwią setek tysięcy synów i braci naszych, którzy położyli swe życie dla bezpieczeństwa ojczyzny. Dowcip ludzki i dłoń ludzka w tych zapasach narodów, które w niewidziany nigdy sposób ujawniły wszystkie okropności życia ziemskiego, lecz również wielkość meści ludzkiego i ludzkiej woli, nie mogą starczyć do ostateczności. Bóg rozsądzi. My chcemy bez trwogi i szczerze iść naszą drogą, zdecydowani na walkę, gotowi do pokoju. (Okłaski).

Dep. dr. Spahn: Panie przewodniczący! Po przemówieniu pana kanclerza Rzeszy stawiam wniosek odroczenia posiedzenia naszego, z upoważnieniem, że najbliższe posiedzenie wyznaczone zostanie przez pana.

Dep. Bassermann (lib. narod.). Po

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi 12 grudnia:

### Wschodni teren walk:

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Szczęśliwe przedsięwzięcia patroli nad Stochodem, przez wzięcie jeńców dały nam drogocenne wskazówki o rozmieszczeniu nieprzyjacielskich sił.

W Karpatach lesistych nad Smotryczem i około Baby Ludowej, jak również w ciągu nocy ponowne silne ataki w odcinku Mestecaniesz odparto zostały w całości przez wojska niemieckie i austriacko-węgierskie. Również po obu stronach doliny Trotus Rosjanie ponownie zużyli ludzi i amunicję do nowych daremnych szturmów na niektóre stanowiska w górach.

Strzelcy niemieccy podczas wycieczki na północy od Ludowej wzięli 10 jeńców i 3 karabiny maszynowe. Na północy od Sulty wyparto Rosjan ze wzgórza niedawno przez nich zdobytego.

### Balkański teren walk:

Grupa wojskowa generała-feldmarszałka Mackensena.

Waleczne postępy na całym froncie.

Urządzeni i Mizzil znajdują się w naszym posiadaniu.

Grupa wojskowa, a szczególnie IX-ta armia zabrała Rumunom w ciągu ostatnich trzech dni przeszło 10.000 jeńców, liczne działa i wiele sprzętów polowych.

### Front macedoński.

Z zaciętością uderzają każdodziennie wojska koalicji, a przede wszystkim Serbowie na stanowiska niemiecko-bułgarskie na obu brzegach Cerny, także i wczoraj poniosły one tam ponownie ciężką i krwawą porażkę.

### Zachodni teren walk:

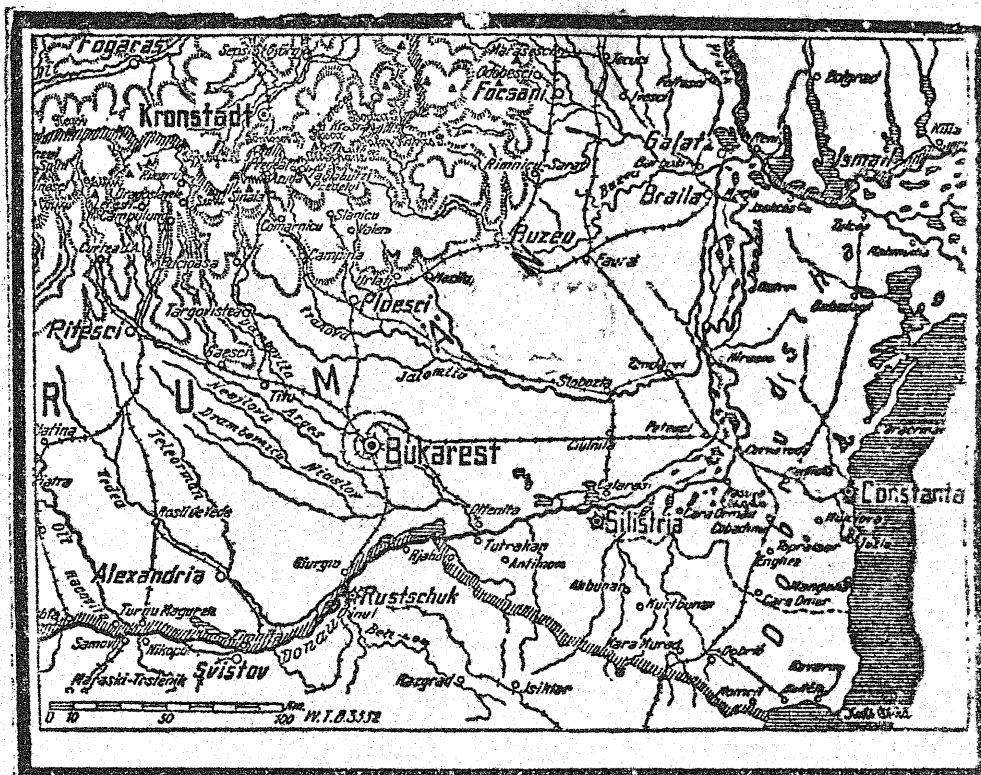
Front wojsk generała-feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego.

Na polach bitwy nad Somme znacznie zmniejszona od końca listopada działalność bojowa alianatów, chwilowo ponownie wzmożła się po południu.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Na wschodnim brzegu Mozy i w pobliżu Mozeli silny ogień armatni, oraz przyrządów do rzucania min bez udziału piechoty.

Pierwszy General-Kwatermistrz Ludendorff.



## Komunikat austriacki.

WIEDEŃ. Urzędowo donoszą 12 grudnia:

### Wschodni teren walk.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Na Wołoszczyźnie nie sprzymierzone siły zbrojne doszły do linii Urządzeni — Mizzil. Codziennie jeńcy sprowadzani są tysiącami.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Rosyjska działalność zaczepna na terenie pogranicznym na zachodzie i na północnym-zachodzie od Okny także i wczoraj nie zmniejszała się. Nieprzyjaciel został wszędzie odparty. Osiągnięty wczoraj przez niego nieznaczny sukces lokalny przez kontrnatarcie uczyniliśmy sporym.

Na grupie wzgórz około Valaputny i na północnym-zachodzie stąd w dzisiejszych godzinach rannych wykonał przeciwnik niobywale gwałtowne ataki.

Po masowym ataku, który wykonany został bez najmniejszego przygotowania artyleryjskiego o godz. 1-ej w nocy nastąpiły o godz. 3-ciej i 4-tej dalsze szturmowe zapoczątkowane silnym ogniem armatnim. Dzięki czujności naszej piechoty i znakomitej działalności artylerji, kolumny rosyjskie przed przeszkodami naszymi załamały się i zbiegły do swych stanowisk wyjściowych.

Również w okolicy Ludowej i nad Smotryczem liczne ataki rosyjskie pozostały bez skutku.

Front wojsk Ks. Leopolda Bawarskiego.

Wśród e. i k. sił zbrojnych nie wydarzyło się nic szczególnego.

Włoski i południowo-wschodni teren walk.

Niema nic do doniesienia.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefler.  
Feldmarszałek - porucznik.

doniosłem przemówieniu kanclerza Rzeszy znajdujemy się wobec akcji rządu Rzeszy, której następstw dzisiaj jeszcze wcale przewidzieć nie można. Przyjaciele moi pragną przystąpić do dyskusji nad mową kanclerza Rzeszy, jednakże nie chcą wypowiedzieć swego stanowiska w stosunku do niej, lecz, żeby stanowisko nasze mógł wyłożyć w oświadczeniu. Zdaje się nam, iż doniosłości tej akcji rządowej i państwowej, której wcieleniem jest ta wspólna nota, odpowiadać będzie, jeżeli również z naszej strony wskażemy na jej znaczenie. Wobec tego oponuję przeciwko wnioskowi dep. Spahna, i z swej strony jestem albo za odwołaniem posiedzenia dla omówienia tej noty, lub za przedłużeniem niniejszego po-

siedzenia, przypuścimy od godz. 5, żeby przeprowadzić odnośną dyskusję. Proszę o cofnięcie wniosku Spahna.

Dep. hr. Westorp (kons.). Również i moi przyjaciele są zdania, iż obowiązkiem ich jest wypowiedzenie się w stosunku do nader doniosłego oświadczenia, którego wysłuchaliśmy właśnie, i sądzę, że dokonaniem byłoby to może w sposób, który wyjdzie na korzyść ojczyźnie. Dlatego też w imieniu moich przyjaciół przyłączam się do wniosku dep. Bassermann.

Dep. Ledebour (soc. zjed. rob.). Oświadcza w imieniu swych przyjaciół, że przyłączają się oni do wniosku Bassermann.

Wniosek dep. Spahna został przyjęty gło-



sami centrum, postępowego stonnięcia ludowego i znacznej większości demokratów socjalnych. Tem samem wniosek Bassermann upadł.

Przewodniczący, dr. Kaempf, czyni uwagę: Ja zatem ze swej strony wyznaczę dzień, godzinę i porządek dzienny najbliższego posiedzenia.

Moi Panowie! W tej wielkiej chwili historycznej pragnę wyrazić pogląd parlamentu Rzeszy i całego narodu w słowach: Rząd Rzeszy dla dalekowiedzącej ludowej i wielkiej polityki, będzie zawsze miał za sobą jednomyślnie naród i przedstawicielstwo narodowe.

Na tem zakończono posiedzenie o godz. 2 min. 15 po poł.

### Oświadczenie Austro-Węgier.

Wiedeń, 12 grudnia. (T. wł.). — W oświadczeniu urzędowym wyjaśniono, że gdy latem 1914 r. cierpliwość Austro-Węgier wyczerpała się wskutek szeregu planowych, ponawianych i ustawicznie wzrastających wyzwań, a monarchia ujrzała się zmuszoną do chwycenia za oręż, dla tego ciężkiego postanowienia miarodajną była wyłącznie konieczność obrony w potrzebie. Łącznie ze swymi sprzymierzeńcami wojsko i flota Austro-Węgier udarowały zamierzenia swych przeciwników. Nigdy już wrogowie nie mogą mieć nadziei zwyciężenia tego sprzymierzenia mocarstw, kontynuowanie tej morderczej wojny okazuje się coraz bardziej bezcelowem marnowaniem istnień ludzkich i dóbr. Przeświadczenie to i nadzieja, że ten sam pogląd mógł również przejawiać się w krajach nieprzyjacielskich, skłoniły rządy Austro-Węgier, Niemiec, Turcji i Bułgarii do wystosowania do przedstawicieli państw, którym powierzono ochronę poddanych odnośnych państw w krajach nieprzyjacielskich, not, które przekładają skłonność ich do rokowań pokojowych z przeciwnikami i zawierają prośbę o zakomunikowanie rozpoczęcia ich odnośnym państwom nieprzyjacielskim. Jednocześnie krok ten wraz ze specjalną notą podany został do wiadomości Stolicy Apostolskiej z prośbą o czynne zainteresowanie się Papieża tą propozycją pokojową. Tak samo przedstawicielom innych państw neutralnych, uwierzytelnionym w czterech stolicach, zakomunikowano o fakcie dla doniesienia o nim ich rządów.

### Nota do Ojca św.

Berlin, 12 grudnia. (T. wł.). — „Norddeutsche Allgemeine Ztg.“ zamieszcza treść noty wystosowanej do Ojca św. Nota zredagowana jest szczególnie w gorących słowach.

### Doręczenie noty pokojowej.

Berlin, 12 grudnia. (T. wł.). — „Vossische Ztg.“ pisze: Niemiecka nota pokojowa doręczona została dziś o godz. 12 w południe przez kanclerza Rzeszy przedstawicielom tak zw. mocarstw opiekuńczych, to jest tych mocarstw, które przyjęły na siebie opiekę poddanych państw centralnych w krajach nieprzyjacielskich. W tym celu kanclerz przyjął posła hiszpańskiego, obecnego przedstawiciela poselstwa amerykańskiego, oraz posła szwajcarskiego. Noty adresowane są do mocarstw nieprzyjacielskich i za pośrednictwem mocarstw opiekuńczych zakomunikowane zostaną państwom nieprzyjacielskim. Tym sposobem państwa opiekuńcze nie działają w tym wypadku jako pośrednicy, lecz tylko jako doręczyciele noty. Przedstawiciele frakcji parlamentu Rzeszy przyjęli byli przez kanclerza dzisiaj o godz. 9-ej rano i byli przez niego poinformowani o treści jego mowy. Jednocześnie sekretarz stanu do spraw zagranicznych, Zimmermann, zakomunikował przedstawicielom prasy niemieckiej treść noty pokojowej. Po przedstawicielach prasy sekretarz stanu przyjął posłów tych mocarstw neutralnych, które nie należą do szeregu mocarstw opiekuńczych się poddawanych niemieckimi w krajach nieprzyjacielskich.

### Anglicy oczekują.

Haga, 12 grudnia. (T. wł.). — Z powodu otrzymanej tu wczoraj wieczorem wiadomości o zachwianiu Lloyda Georga, możemy domnieć, iż choroba ta jest zmyślona. Wnioskując, że jeżeli pewne tajemniczości wiści o posiedzeniu w Berlinie sprawdzają się, jeżeli oświadczenie kanclerza w parlamencie Rzeszy stworzy historyczne votum, to od tego zależą

by obranie przez nowy rząd angielski polityki, którą wskaże rządowi nieznane mu dotychczas votum. Tym sposobem sfery polityczne oczekują, iż posiedzenie parlamentu angielskiego przesunięte zostanie o dwa dni, to jest na czwartek.

### Komunikat turecki.

Konstantynopol, 11 grudnia. — Główna kwatery donosi 10 grudnia:

Na frontach nie wydarzyło się nic znaczącego.

Zastępca Głównodowodzącego  
Eaver Pasza.

### Komunikat bułgarski.

Sofia, 12 grudnia. — Główna kwatery donosi 11 grudnia:

Front macedoński: W okolicy Bitolii nic znaczącego. W łuku Cerny gwałtowny ogień artylerii nieprzyjacielskiej, skierowany na stanowiska nasze pomiędzy Dobromirem i Makowem. Atak nieprzyjacielski na wzgórze na wschód od Paraleva odparty został krwawo poczęści w walce na granaty ręczne przez dzielny pułk niemiecki nr. 45.

Na obu brzegach Wardaru miejscami słaby, a miejscami gwałtowny ogień artylerii nieprzyjacielskiej.

Nad stanowiskami naszymi i nad naszymi tylnymi połączeniami ożywiona działalność lotników nieprzyjacielskich.

Pod Udovem, po szczęśliwej walce powietrznej, porucznik Linkel stracił francuski aparat lotniczy, którego kierownik został ranny, a obserwator zabity.

Na froncie Belasiej bezskuteczny ogień artylerii nieprzyjacielskiej, skierowany na dworzec kolejowy.

Nad Strumą trwa ostrzeliwanie nieprzyjacielskie na całej linii.

Front rumuński: W Dobrudży bardzo znaczący ogień armatni. Wojska nasze obsadziły przeciwny brzeg rumuński Dunaju pomiędzy Tutrakem a Cernawodą.

We wschodniej Wołoszczyźnie wojska sprzymierzone posuwają się niepowstrzymanie naprzód.

### Co opowiadają Rosjanie.

Front zachodni: W okolicy na północ od Dźwińska stoczyliśmy potyczkę w powietrzu, podczas której latawiec nasz spadł w okolicy jeziora Kolubskiego o 25 wiorst na północ od Dźwińska; latawiec został zniszczony, lotnicy ocalili.

Inna walka miała miejsce pod Ilukszą, gdzie spadł na ziemię pokonany przez nas nieprzyjacielski aparat Fokkera.

Po pomyślnem przeprowadzeniu lotu wywiadowczego, latawiec nasz powrócił szczęśliwie, pomimo podziurawień, jakie odniósł w walce.

Na pozostałym froncie wymiana ognia, oraz działalność naszych wywiadowców.

W okolicy Valputny i na północy od Dorny Watry walki toczyły się dalej. Nasze posuwające się naprzód wojska musiały pokonać zacięty opór przeciwnika.

W dolinach Trotus, Sulty i Crebanesu, posuwamy się dalej naprzód.

Front rumuński: Wzdłuż drogi Buzeu — Ploesti przeszli Rumuni do ofensywy i odrzucili nieprzyjaciela poza rzekę Cricoval.

Front kaukaski: W kierunku Hamadanu nieprzyjaciel posunął się z gór naprzód w zamkniętych formacjach i obsadził niezajęte dotychczas przez nikogo wzgórza pomiędzy Marancem a Kuridjanem.

### Komunikaty francuskie.

Paryż, 12 grudnia. — Urzędowe donoszą 11 grudnia po południu:

Prawie na całym froncie noc minęła spokojnie.

Lotnictwo: W ciągu 10 grudnia zestrzelono 2 samoloty niemieckie na froncie Verdun. Jeden spadł, płonąc pod Brabant nad Mozą, drugi rozbił się pod Henneville. Tego samego dnia lotnicy francuscy na froncie szampańskim stoczyli kilka walk, wśród których sierżant Sauvage zestrzelił 7-my z rzędu samolot niemiecki, który spadł, płonąc na południe od Monthois. Drugi samolot niemiecki zestrzelono na północnym brzegu lasu Autry. W nocy z 10 na 11 grudnia lotnicy francuscy rzucili liczne bomby na niemieckie składy amunicji w okolicy na północ od Verdun. Stwierdzono liczne pożary i silne wybuchy. Niemieckie zakłady w Romagne również obrzucono bombami.

Paryż, 12 grudnia. — Urzędowo donoszą 11 grudnia wieczorem:

W ciągu dnia gwałtowna walka artylerii na północnym zachodzie od Reims i w d. cinku Douaumont. Francuski nagły atak na rowy w Bois des Pretres dał dobre wyniki. Z innych frontów niema nic do doniesienia.

### FRONT MACEDOŃSKI.

Paryż, 12 grudnia. — Sztab armii wschodniej donosi 11 grudnia:

Niepogoda przeszkadzała operacjom bojowym na północy od Monastyr. Niemcy i Bułgarzy stawiają zacięty opór. Szczególniej zacięta była walka o wzgórze 1050, gdzie zaatakowane przez Rosjan wzgórze kilkakrotnie przechodziło z rąk do rąk.

Pod wsią Viakar Francuzi posunęli się o 500 metrów naprzód. Na innych frontach mgła i deszcz przeszkadzały w akcyi.

### Komunikaty angielskie.

London, 12 grudnia. — Główna kwatery donosi 11 grudnia po południu:

Ubiegłej nocy poprowadziliśmy natarcie na wschodzie od Neuville — St. Vaast i na południowym wschodzie od Armentiers. Zburzyliśmy przytem stanowiska karabinów maszynowych i wzięliśmy jeńców. Natarcie wykonane przez nieprzyjaciela na wschodzie od La Bouteillerie nie powiodło się.

### Komunikat belgijski.

Le Havre, 11 grudnia. — Główna kwatery donosi 10 grudnia:

Na rozmaitych punktach frontu belgijskiego była dość silna działalność artylerii, zwłaszcza w kierunku na Dixmuiden i Steenstraete.

### Komunikat włoski.

Rzym, 11 grudnia. — Główna kwatery donosi 10 grudnia:

Działalność artylerii, która w odcinkach gór była utrudniona obfitemi opadami śniegu, była wczoraj jeszcze silniejsza w okolicy na wschodzie od Gorycji i na Karfiele.

General Cadorna.

Petersburg, 10 grudnia.

### Cesarz Karol w Budapeszcie.

Wiedeń, 12 grudnia. (T. wł.). — Cesarz Karol wyjechał dziś do Budapesztu w celu przyjęcia holdu sejmu węgierskiego.

### Oszczędność opału i oświetlenia.

Berlin, 12 grudnia. (T. wł.). — Rozporządzenie rady związkowej w sprawie oszczędzenia materiału opałowego i oświetleniowego opublikowane zostanie dzisiaj. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 15 grudnia, zaś w sprawie zamykania sklepów dopiero z dniem 1 stycznia 1917 r.

### Straty angielskie.

London, 12 grudnia. (T. wł.). — Według kalendarza szlacheckiego, który się właśnie ukazał, na polu bitwy poległo 12,694 członków wyższej szlachty. Najnowszą listą strat zawiera nazwiska 88 oficerów i 1,860 żołnierzy. Admirałcyca ogłasza listę strat, zawierającą 350 nazwisk.

### Straty Kanadyczyków.

Rotterdam, 12 grudnia. (T. wł.). — Według doniesienia ministerium kanadyjskiego, straty wojsk kanadyjskich wynoszą dotychczas 65,650 ludzi. W tej liczbie 17,733 oficerów i żołnierzy zostało zabitych, 5,400 zmarło wskutek odniesionych ran, oraz chorób, a 47,187 zostało rannych.

### Bukareszt.

Na żywej, lecz prawie bezdrzewnej nizinie wołoskiej leży nad rzeczką Dimbowicą stolica królestwa rumuńskiego Bukareszt. Było to jeszcze przed kilku dziesiątkami lat gniazdo typowo wschodnie, obecnie jest to, obok Odessy, „najporządniejsza” miasto południowo-wschodniej Europy. Brukowane lub asfaltowane ulice, bardzo czyste, światło elektryczne, wodociągi, kanalizacja — oto zdobycze techniczne Bukaresztu. Powstało mnóstwo nowych ulic i gmachów publicznych, a tam, gdzie wznosiły się stare baraki, powstały wille i domy rodzinne, czyniące zewnętrznym wyglądem bardzo miłe wrażenie. Zaniedbane są tylko odległe części miasta, pełne błota w jesieni, a kurzu w lecie. Tu jeszcze widać resztki dawnego wschodu, jak warsztaty i sklepy, zupełnie otwarte od ulicy.

Najgłośniejszą wśród głównych ulic Bukaresztu jest Calea Victoriei, otoczona pięknymi budynkami i zawsze pełna ruchu. Godnym widzenia jest „bulwar Karola”, przy którym wznosi się gmach ministerium domen i zbudowany w r. 1864 uniwersytet, gdy księciem Rumunii był Cuza. Przy uniwersytecie znajduje się Muzeum historyczno-archeologiczne, które posiada pomiędzy swojemi zbiorami skarb Atonaricha, księcia Gotów zachodnich, zmarłego w r. 381. Skarb składa się z trzynastu gotyckich klejnotów i złotych naczyni, z wieku IV po Chrystusie, a odkryty został w r. 1837 pod Petroasą w Rumunii i z tego powodu nazywany jest zwykle skarbem z Petroassy. W środku miasta, niedaleko skrzyżowania się bulwaru Karola i Calea Victoriei wznosi

się teatr narodowy, a przy Calea Victoriei pałac królewski.

Na wschód od zamku rozciąga się dzielnica arystokratyczna. Tu wznoszą się piękne wille wśród ogrodów. W tem niezwykłym otoczeniu znajduje się założona przez króla Karola uniwersytecka biblioteka, najpiękniejszy może w Bukareszcie budynek pod względem architektonicznym. W pobliżu jest gmach poselstwa austriacko-węgierskiego.

Bukareszt liczył przed wojną 340,000 mieszkańców, z tego 240,000 Rumunów. Panuje tu wszechwładnie francuszczyzna — w literaturze, sztuce, w życiu towarzyskiem. Zamożna młodzież rumuńska kształci się bez wyjątku w Paryżu.

Wedle podania Bukareszt został założony przez pasterza imieniem Bukur. Kroniki wspominają o Bukareszcie już w XIV wieku. Gdy w roku 1594 gospodar Michał oderwał się od Turcji, wyruszył przeciw niemu wielki wezyr Sinau pasza i zdobył miasto w r. 1595. Ale już w następnym roku gospodar Michał odzyskał napowrót stolicę. Pierwotnie był Bukareszt i Targovisti naprzemian stolicą, a toż w r. 1698 ks. Konstanty Brankowan przeniósł stanowczo rezydencję i władzę do Bukaresztu. W roku 1716 spłądowali miasto Serbowie. Dnia 30 października 1771 r. zwyciężyli Rosjanie Turków pod Bukaresztem, skutkiem czego Turcy ustąpili z Multan i Wołoszczyzny. Ale już w r. 1774 odzyskali te kraje. Dnia 10 listopada 1789 r. zajęli Bukareszt wojska austriackie i zwróciły go dopiero w r. 1791. Po utworzeniu z Multan i Wołoszczyzny księstwa rumuńskiego został Bukareszt w r. 1861 stolicą państwa.

Gdy w wagonie kolejowym zapytasz Rumuna, dokąd jedzie, nie odpowie prawie nigdy: „do Bukaresztu”, lecz: „In capitala”, to znaczy: „do stolicy”. Rumun jest dumny ze swojej stolicy, którą uważa za Paryż wschodu. Kto chce uchodzić za osobę, należąca do towarzystwa, ten stara się, a raczej stara, żeby jego nazwisko w rubryce „mondanite” figurowało w „Independence Roumaine”. Każdy musi przynajmniej część sezonu przepędzić w „capitala”. Powróciwszy ze stolicy należy się „splukany”, bojar urzędu w swojej wiejskiej rezydencji małego „baka”, przy którym odbija czasami część straconych pieniędzy i z dumą opowiada szczegóły ze stołecznej „chronique scandaleuse”.

Dużo jest w Bukareszcie szychu, ale także dużo bagoctwa rzeczywistego. Pewne sfery żyją tu nie zawsze może wykwinicie, ale nadzwyczajnie intensywnie i bucznie. Pieniądz jest tutaj wszystkim i niczem. Pomieszkania bardzo drogie służą tylko do nocowania. Hotele są wprost bajecznie drogie. Dzień rozpoczyna się w południe na Calea Victoriei, po południu są spotkania przy herbacie u Rieglera, albo na ulicy Kisielewa podczas korsa wspaniałych powozów i zaprzęgów. Wieczorem teatr i oklaskiwanie gwiazdy francuskiej z wstępem od 20 do 50 lei. Potem kawiarnia Capsa, następnie „kasyno Flora”, a potem jeden z owych bardzo licznych lokalów, które każdy zna, ale, jak zapewnia, tylko ze słyszenia.

Kto niema własnego powozu, lub samochodu, posługuje się najemnym „muskałem”, zaprzężonym we wspaniałe konie. Wszędzie ścisł i gwar: w filiach Paquina, Wortha, Douceta, w restauracjach i kawiarniach.

Jednakże zdala od Calea Victoriei, od „looping the loop” polityki rumuńskiej, która zakończyła się utratą Bukaresztu, spozstrzegamy obcy pracujący Bukareszt i to ciężko i zretelnie pracujący. Tu są nizin, są także niestety i bagna — są wreszcie... kwiaty, wyrosłe na bagnach.

Dzisiaj stolica Rumunii jest stolicą bez państwa.

### Ostatnie telegramy.

### Komunikat niemiecki.

(wczoraj.)

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatery Główna donosi 12 grudnia wieczorem: Na zachodzie i na wschodzie nie znaczącego.

W dalszej Wołoszczyźnie zwycięskie postępy przeciwko Rumunom i Rosjanom.

### Sprawozdanie admirałcy niemieckiej.

Berlin, 12 grudnia. (T. wł.). — Urzędowo: Jedną z naszych łodzi podwodnych zatopiono dnia 4 grudnia w pobliżu Malty będącą na usługach marynarki francuskiej parowiec transportowy „Algier” (4,036 ton), płynący z Salonik do Francji. Z posród osób wojskowych, znajdujących się na pokładzie, wzięto do niewoli jednego oficera i 6 żołnierzy.





## ŁÓDŹ.

## Kalendarzyk.

Dziś: Lucyl P. M. Olyll P.  
Jutro: Djoskora i Herona M. m.

Wschód słońca o godz. m. 05.  
Zachód o godz. 3 m. 44.

## Rocznice.

- Dnia 13 r. 1575. Zmarł w Białej Marcin Bielski, wybitny historyk, publicysta i satyryk.  
„ 1867. Zmarł w Amelle-les-Bains Arthur Grottinger.  
„ 1906. Anglia ogłosiła w Transwaalu konstytucję.

## Wybory do Rady miejskiej.

Zameldowane się do I kurii wyborczej odbywa się w biurze przy prezydium policji codziennie od godz. 10 do 1 w poł. Informacji zaś biuro udziela tylko po pol.

Udzielanie informacji w sprawach wyborów do Rady miejskiej przez komisariat wyborczy przy prezydium policji odbywa się w oznaczonych godzinach w dalszym ciągu.

Z powodu powiększającej się codziennie liczby interesantów zwracających się po różne informacje personel w komisaryacie wyborczym został powiększony.

Dziś, o godz. 8 wieczorem, w sali posiedzeń prezydium policji odbędzie się posiedzenie podkomitetu wyborczego (Unterwahllauschus), na którym będą omawiane sprawy, dotyczące się wyborów i prawa głosu.

W klubie rzemieślniczym przy ul. Zawadzkiej nr. 5, onegdaj wieczorem, pod przewodnictwem Ch. Janowskiego, odbyło się zebranie organizacyjne żydowskiego komitetu wyborczego, w którego skład wchodzi syoniści, nacjonalisci, ortodoksi, nar demokraci żyd. i t. d. Na zebraniu tym ukonstytuował się Komitet, do którego weszło 30 członków.

Jak donosi „Lodzer. Volksblatt“ część asymilatatorów przyłączy się do polskiego demokratycznego wyborczego komitetu. W tym celu prowadzą oni pertraktacje, domagając się, aby na liście kandydatów figurowało kilku asymilatatorów.

W związku z wyborami do rady miejskiej utworzył się w mieście naszym żyd. demokratyczny robotniczy wyborczy komitet (Poalezion). Komitet utworzył swą centralę przy ul. Cegielnianej 56, a oddziały w różnych punktach miasta.

Polski centralny robotniczy Kom. wyborczy zgłosił swój akces do polskiego Kom. wyborczego.

Zorganizował się polski narodowy robotniczy Komitet wyborczy. W skład prezydium Komitetu wchodzi: pp.: Błażej Pokorski, Andrzej Kaczmarek, Stefan Maciński, Józef Izyziak, Franciszek Kurek, Stefan Gajewski, Ludwik Waszkiewicz, Michał Klinowski, Józef Zawisza, Józef Jakubiec, Bolesław Szykła, Józef Rogowski, Stanisław Lenartowicz, Bolesław Fichna, Antoni Gotwald.

Główne biuro Komitetu mieści się w Stow. „Praca“, Radwańska 17.

Żyd. komitet socjalno-demokratyczny rozpił wczoraj odezwę, nawołującą do gremialnego wzięcia udziału w wyborach. Odezwą jest oczywiście czerwona, gromi burżuazy wszystkich narodowości i obiecuje szkoły żargonowe.

Onegdaj wieczorem odbyła się narada zarządu Stow. pracowników handlowych, Spacerowa nr. 21, wraz z przedstawicielami poszczególnych sekcji Stow. w sprawie udziału pracowników handlowych w wyborach do Rady miejskiej. Zebrani zastanawiali się, do jakiej grupy należy się przyłączyć. Z poszczególnych przemówień dało się wyczuć, że zebrani będą za listą demokratyczną. Jednakże ostrożnego wniosku w tym względzie nie osiągnięto. Proponowano utworzenie nowej grupy radykalno-demokratycznej, lecz z powodu późniejszej pory zebrani nie zdążyli w tej sprawie powziąć uchwały konkretnej. Postanowiono zwołać ogólne zebranie na czwartek.

Komitet żydów-Polaków zorganizował się osłabnie. Na czele komitetu stoją: dr. Józef Sachs, Maks Ginsberg, dyr. Weinreb, Grosbergier i inni.

## Kronika Łódzka.

## Z dnia wczorajszego.

Wczoraj od rana wyczuwano się w mieście nasrój podniecony. Ku wieczorowi zdenerwowanie ludności osiągnęło swego apogeum. Przed redakcją naszego pisma gromadziły się tłumy publiczności, ładnie więc potwierdzających obiegające pogłoski. Około godz. 6 ukazał się nasz dodatek nadzwyczajny, który był rozpływany w niezwykłej

liczbie egzemplarzy. Deklarację kanclerza Rzeszy powitano z westchnieniem ulgi w jednym, a niepokojem w innych sferach...

Wieczorem zapalili się wszystkie kawiarnie do ostatniego stolika. Komentowano żywo i z uniesieniem wydarzenia chwili. Podobnie ożywną była ulica...

Zartobliwie głoszona kiedyś przepowiednia, że pokój, podobnie jak wojna, „nagle wybuchnie“ — ma dziś wiele cech prawdopodobieństwa.

## Echa obchodu Sienkiewiczowskiego w Łodzi.

Od komitetu obchodu żałobnego Sienkiewiczowskiego otrzymujemy komunikat następujący:

Wszystkim instytucjom i osobom, które współdziałaniem swym i ofiarąmi pieniężnymi przyczyniły się do oddania pośmiertnego hołdu duchowemu naszemu wodzowi ś. p. Henrykowi Sienkiewiczowi, składamy nieniejszym podziękowanie.

Jeżeli jednocześnie podajemy do wiadomości, że zebrany podczas obchodu żałobnego fundusz, mający stanowić podstawę przyszłej wieczystej fundacji imienia ś. p. Henryka Sienkiewicza, stanowiący dotychczas rb. 1845 kop 24, złożony został w Banku handlowym w Warszawie, oddział w Łodzi, do dalszej dyspozycji J. O. księcia prezydenta m. st. Warszawy, Z. Lubomirskiego, jako przewodniczącego komitetu obchodu żałobnego w Warszawie, mającego charakter ogólnokrajowy. Jednocześnie z zawiadomieniem o zebraniu powyższego funduszu L. O. R. O. przesyłała ks. prezydentowi szkic projektu fundacji. Obchód żałobny zakończony był przesłaniem depeszy na imię mecenasa Osuchowskiego do Vevey, treści następującej:

„Łódzka okręgowa i miejscowa Rada opiekuńcza we własnym imieniu i w imieniu wszystkich polskich społecznych i filantropijnych instytucji, oraz organizacji miasta Łodzi i powiatów: brzezińskiego, łaskiego i łódzkiego składają hołd u trumny najlepszego Syna Ojczyzny i proszą o zakomunikowanie rodzinie zmarłego wyrazów współczucia“.

## Z komisji szacunkowej.

Wobec tego, że w chwili zawarcia pokoju roboty komisji szacunkowej miejskiej muszą być bezwzględnie skończone i oddane, komisja szacunkowa miejska zwraca się do zainteresowanych, a więc: do właścicieli domów (uszkodzenia domów, mieszki. dla rezerwistów, rekwizycya miedzi, wanien i klamek, kwatery bezpłatna dla wojsk) do kupców (rekwizycya wszelkich towarów i surowców) do właścicieli koni — z energiczną prośbą o łaskawe niezwłoczne meldowanie swoich strąt, gdyż spóźnienie się grozi poszkodowanym utratą prawa do odszkodowania powojennego.

## Powrót ze zjazdu.

Wczoraj wrócili do Łodzi delegaci ze zjazdu właścicieli nieruchomości w Warszawie. Delegatami na zjeździe z Łodzi byli w imieniu I Stow. właśc. nieruchomości prezes p. Kluków i członekowie zarządu pp.: Opeln Bronikowski, Stefan Łęczyński i Szymański, a z II Stow. pp.: Maks Rosenblatt (vice-prezes), adwokat Adolf Dobranicki (sekretarz zarządu) i p. W. Markusfeld.

## Miejska sprzedaż wędlin.

Na poniedziałkowym, posiedzeniu magistratu postanowiono otworzyć 4 sklepy w obrębie miasta dla sprzedaży wędlin. Delegacja żywnościowa ma się zająć urzędzeniem tych sklepów i dopilnowaniem, by produkty te sprzedawane były po ustalonej cenie.

## Oddział dezynfekcyjny.

Wydział zdrowotności publicznej m. Łodzi zorganizował czwarty oddział dezynfekcyjny.

## Polskie kursy pedagogiczne.

Na polskie kursy pedagogiczne urządzone dla nauczycieli i nauczycielek szkół polskich i żydowskich uczęszcza obecnie zgórą 1000 osób. Przy kursach urządzona jest biblioteka, oraz czytelnia.

## Obiady dla dzieci szkolnych.

Wydział szkolny wydaje obecnie dzieciom miejskich szkół początkowych 6000 bonów dziennie, tak, że na każdą klasę wypada około 10 bonów obiadowych dziennie.

## Odczyty Cezarego Jellenty.

W niedzielę, 14 stycznia 1917 r., znany literat warszawski, p. Cezary Jellenta rozpocznie w naszym mieście wykłady o Mickiewiczu, Slowackim i Krasińskim.

Wygłosi on o Mickiewiczu 12 wykładów, o Slowackim 10 i o Krasińskim 8.  
Opłata za trzy serie wykładów będzie wynosiła 8 rb. a opłata za każdą serię — 3 rb.  
Nauczycielstwo płaci 25% taniej.  
Uczniowie i uczenie dwóch ostatnich klas średnich zakładów naukowych placą za całość (30 wykładów) tylko 2 rb.

Bilety na pojedyncze wykłady będą sprzedawane niechętnie i w cenie 60 kop.  
Po bliższe informacje należy zgłaszać do kancelarii dyrektora 2 gimnazjum filologicznego (Placowa 13), w godz. od 10 do 12 w południe.

## Koncert Janiny Familierówny.

Dziś, o godz. 8-ej wieczorem w sali koncertowej (Dzielnia 18), odbędzie się zapowiedziany

koncert Janiny Familierówny. Bilety od godz. 5-ej w kasie.

## Koncert Hubermana.

Najbliższy poniedziałkowy koncert symfoniczny L. O. S. odbędzie się przy współdziałaniu Bronisława Hubermana, który z towarzyszeniem orkiestry odegra koncert skrzypcowy D-dur Brahmsa, oraz kilka utworów z towarzyszeniem fortepianu. Orkiestra, którą poprowadzi dyr. Bronisław Szule, odtworzy Symfonię Nr. 5 Beethovena.

Bilety na ten koncert są już do nabycia u „Friedberga i Koca“, Piotrkowska 90.

## Teatr Polski.

W czwartek, dnia 14 grudnia r. b., pełna humoru komedia Fredry p. t. „Zemsta za mur graniczny“, z p. St. Knake-Zawadzkiem w roli Cześnika p. J. Orlińskim w roli Rejenta, p. St. Sławskiej w roli Klary, p. J. Sachnowskiej w roli Podstoliny, p. St. Szoslandem w roli Papkina i innych. W sobotę i niedzielę 16 i 17 grudnia r. b. o godz. 7½ wiecz. klasyczna tragedia Wil. Szekspira p. t. „Otello“, w niedzielę zaś po południu o godz. 3 po cenach popularnych, w celu uprzedzenia jak najszerszym warstwowi publiczności, „Mazepa“, po raz drugi, z p. St. Knake-Zawadzkiem.

## Z teatru Popularnego.

W dniu 17 b. m. odbędzie się beneficjns uświetnionego artysty teatru, p. Józefa Pilsarskiego. Na beneficjns dany będzie „Tamten“ G. Zapolskiej, w którym beneficjns odtworzy rolę Kazimierza.

## Kradzieże.

Z mieszkania Adama Niedzielskiego przy ulicy Rozwadowskiej 25, skradziono odzież, wartości rb. 600.

Ze stajni przy ulicy Łowickiej 9, skradziono Józefowi Miluskiemu 1 konia, wartości rb. 600.

Ze stajni przy ulicy Łowickiej 7, skradziono Karolowi Kurzajowi 2 konie, wartości rb. 1.600.

Z sali fabrycznej Tow. akc. Karola Szeiblera przy ulicy Widzewskiej 177, skradziono 42 kg. skóry, wartości rb. 800.

## Z sądów.

Cesarstwo-niemiecki sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego okręgowego p. Hempla, przy prokuratorze d-rze Petersie, rozpatrywał na wczorajszym posiedzeniu następującą sprawę karną:

## Odwieczna hańba.

Przed sądem stał Jakób Kupfermüntz, lat 28, skazany przez sędziego pokoju VI rewiru na 4 miesiące więzienia za usiłowanie przekupienia urzędnika miejskiego. Przewodniczący radził oskarżonemu, aby cofnął złożoną apelację, gdyż i prokuratora wniosła apelację, a przecież medal ma dwie strony. Jednak oskarżony obstaje przy swojej zupełnej niewinności, wobec czego rozprawa odbyć się musi.

Akt oskarżenia zarzucha Kupfermüntzowi że chce otrzymać pozwolenie na sprzedaż cukru w swoim sklepie i przypuszczając, że jedyną przeszkodą jest urzędnik magistratu p. Weinert, zjawił się w magistracie i zaproponował wspomnianemu urzędnikowi 40 rubli za wyświadczenie przysługi. Nie poprzestając na odmowie z jego strony, czekał przed urzędem i po wyjściu z biura wszedł z p. W. do tramwaju i jeszcze raz zaproponował datkę, podwyższając sumę do rubli 50-ciu. Kiedy i tu dostał odmowę, zjawił się następnego dnia w magistracie i wręczył p. W. kopertę, w której było 50 rubli. P. Weinert natychmiast oddał kopertę swemu przełożonemu, poruczn. Jacobiemu i wniosł skargę na Kupfermüntza. Oskarżony tłumaczył się, że cała afera stała się z winy p. Weinerta i prosi o przesłuchanie świadka Truscha.

Trusch, który stał obok Kupfermüntza przy okienku, zeznał, że słyszał jak p. Weinert powiedział: „to musi kosztować 50 rubli“, a potem Kupfermüntz mu powiedział, że go pozwolenie na sprzedaż cukru będzie kosztowało 50 rubli.

Przewodniczący oświadczył, że słowa świadka Truscha, mimo, że zeznał on pod przysięgą, zupełnie nie zasługują na wiarę. obrońca Kupfermüntza chce cofnąć apelację. Prokurator jednak ze swojej strony nie rzeka się apelacji. Wobec tego i obrońca cofa swoje zrzeczenie.

Prokurator zaznacza, że wina Kupfermüntza jest w zupełności do dowiedzenia. Zeznania p. Weinerta i sposób jego postępowania nie pozwala nawet przypuszczać, aby inicjatywa tej brudnej sprawy wyszła od niego. Raczej można twierdzić z pewnością, że cała obrona oskarżonego jest tylko zwykłym wykrętem. Co się tyczy zeznań Truscha to, gdyby nie jego bardzo ostrożne wyrażanie się, prokurator napewno zażądałby pociągnięcia go do odpowiedzialności za krzywoprzysięstwo. Pręstepstwo Kupfermüntza jest niestety wypadkiem typowym. Ten w najwyższym stopniu skądinąd sposób załatwiania interesów z pomocą łapówek musi być karany karami przykładnymi i odstraszającymi. Wobec tego prokurator wnosi o 1½ roku więzienia. Sąd, po naradzie, kasuje wyrok i instancji I skazuje Kupfermüntza na 8 miesięcy więzienia. Wobec wysokiej kary sąd zarządza natychmiastowe zaarrestowanie skazanego.

## Zemsta.

Przed sędzią pokoju VI rewiru stanął Hersz Kutas, lat 36, oskarżony, że w Bukowiecach żądał od Karola Mayera 2 korce kartofli i flustą kurę tytułem łapówki.

K. był naznaczony do przymusowego skupienia żyta. Mayerowi miał powiedzieć, że zostawi mu całe żyto, jeżeli ten da mu wspomniane artykuły żywnościowe.

Oskarżony tłumaczył się, że razem z sołtysem przyszedł do Mayera i zażądał wydania całego zapasu żyta. Mayer powiedział, że żyta zupełnie nie posiada. Jednak przy rewizji znaleziono około korca. Gdy K. chciał żyto zabrać, Mayer z początku odmówił wydania ziarna, tłumacząc, że sam potrzebuje tego zapasu, a w końcu zgodził się wydać 180 funtów. Na drugi dzień oskarżony zjawił się, by żyto zabrać, ale Mayer widocznie się namyślił i nie chciał nic wydać. Wtedy K. dał sołtysovi pokwitowanie i kazał mu sprawę załatwić przez żandarmerię. Co się tyczy kartofli, to K. chciał zre-

czyścić kupić 2 korce kartofli, a Mayer żądał po 8 rubli za korzec i interes nie doszedł do skutku. O kurze wogóle mowy nie było.

Karol Mayer, wezwany w charakterze świadka, popiera oskarżenie, tłumacząc, że nie chciał dać łapówki i całą aferę zameldował w żandarmerii.

Sąd jednak uważa, że całe oskarżenie Mayera jest zwykłym aktem zemsty i słowom jego nie daje wiary. Wobec tego K. zostaje od winy i kary uwolniony, natomiast sąd postanawia pociągnąć Mayera do odpowiedzialności za krzywoprzysięstwo i fałszywe oskarżenie urzędnika.

## Ziemię polskie.

## Z Kuźna.

(Korespondencya własna „Godz. Pol.“).

W nocy z 5 na 6 b. m. niewykryci zbrodniarze, w Gombinie, zarzardowali rzetnika Władysława Michalskiego, żonę jego Leokadyę i służącą Walentynę Wysocką. O popełnienie tej ohydnej zbrodni podejrzane są 3 osoby, które policjant Stelle wydził w Gombinie w dzień poprzedzający morderstwo. Za ujęcie zbrodniarzy, p. naczelnik powiatu kuźnowskiego wyznaczył 1000 marek nagrody.

Gospodarz Jan Czytewski z Woli Nowoskiej powiatu włocławskiego, wyrokiem Sądu okręgowego we Włocławku skazany został na śmierć przez rozstrzelanie za zamordowanie swego teścia.

Na gwiazdkę dla ubogich dzieci odbyła się tu uliczna sprzedaż znaczków z napisem „Storopolskie Bóg zapłać“, dochód z kwesty jest dość pokaźny. Rotnak.

## Z Sulejowa.

(Korespondencya własna „Godz. Pol.“).

W jednej ze szkół tutejszych otwarto salę zajęć, która niespełna w dwa miesiące rozwinęła się świetnie. Frekwencja w sali zajęć jest stale nadspodziewanie liczna. Dziewczęta z tutejszych sfer mieszczańskich, a także i kobiety uczęszczają tam pilnie, gdzie kształcą się nie tylko w robotach ręcznych, ale i pod względem kulturalnym zyskują wiele. Zorganizowano też odczyty i pogadanki z dziedziny historii Polski, geografii, oraz gospodarstwa domowego. Nauka w sali zajęć odbywa się trzy razy w tygodniu, w godzinach wieczornych. Opłata wynosi 20 groszy miesięcznie od osoby. Na rzecz sali zajęć projektowane są odczyty i przedstawienia amatorskie.

Ubiegłej zimy mieliśmy w Sulejowie kursa dla analfabetów. Grono osób czyni starania, ażeby w r. b. wznowić działalność rzeczonych kursów.

W okolicznych wioskach, jak Przyglów, Łęczno, Kurzędz i Biała, staraniem grona pań z Sulejowa założono biblioteczki, które się cieszą dużym powodzeniem. Wogóle pożądanym jest zorganizowanie systematycznej i planowej akcji kulturalno- oświatowej na wsi.

## Z Bodzentyna.

Dla miasteczka Bodzentyna, w ziemi Kieleckiej, wyniki jednodniowego spisu ludności, dokonanego na zarządzenie c. k. władz okupacyjnych, wypadły nader niepomyślnie. Okazało się bowiem, że na 12,822 osób, zamieszkałych w obrębie gminy Bodzentyna, 9,043 nie umie ani czytać, ani pisać. Jest więc znacznie gorzej, aniżeli przewidywaliśmy najwięksi pesymiści. Liczba bowiem analfabetów w tej jednej gminie wynosi zastraszającą cyfrę ponad 70% ogółu mieszkańców!

Osób, posiadających sztukę pisania i czytania jest w gminie 2,322, w tem 796 kobiet i 1,554 mężczyzn; umiających zaś tylko czytać jest 1,456, z czego kobiet 891, a mężczyzn 565. Nie lepiej pod tym względem jest i w innych gminach ziemi Kieleckiej. Procent analfabetów jest prawie ten sam, co i w Bodzentynie. Na tej podstawie można śmiało twierdzić, że obwód Kielecki jest jednym z najbardziej zaniedbanych pod względem oświatowym w Królestwie Polskiem. Oczywiście przy takim niemal ogólnym analfabetyzmie, nie wiele da się powiedzieć o oświadczeniu narodowemu ludności w mieście i na wsi. Jest ono minimalne, a na poprawę bynajmniej się nie zanosi, zwłaszcza, że daje się odczuć brak ludzi, którzyby w tym kierunku pracowali. Wprawdzie z nowym rokiem szkolnym otwarto w Kieleckiem szereg nowych szkół ludowych, ale to jeszcze za mało. Należy się jednak spodziewać, że wobec zmienionych warunków politycznych liczba szkół ludowych w Królestwie Polskiem zwiększą się będzie z każdym rokiem i smutne, terażniejsze stosunki należeb będą w niedługim czasie do przeszłości, tembardziej, że niezależnie od szkół ludowych, a raczej obok nich, do wykorzenienia analfabetyzmu przyczyniają się także i prywatne szkolki ludowe, których nauczyciele pracują w najgorszych warunkach materyalnych.

Obecnie na czele gospodarki gminnej, jako wójt, stoi p. Józef Irycz, obywatel z Bodzentyna. Z jego inicjatywy powstał w tem miasteczku szereg instytucji społecznych i w dalszym ciągu czyni on starania o rozwój miasteczka i zabiega o dalsze powiększenie szkół tak u nas niezbędnych.



WARSZAWA.

Kronika warszawska.

Muzeum miejskie.

(o) Prace choło przygotowań do otwarcia Muzeum miejskiego w gmachu przy ul. Pełkowskiej...

Budownictwo polskie i obce, rzeźba polska i obca, malarstwo polskie i obce, ryciny, zbiory kartograficzne...

Poszukiwania i ściąganie okazów ze wszystkich zakątków Polski odbywa się w dalszym ciągu...

Zakłady dezynfekcyjne miejskie.

(o) Nieczynna od dłuższego już czasu „Łaźnia centralna” na Zjeździe ma być przyjęta przez miasto...

Gaz.

(o) Zarząd gazowni miejskiej zaniechał na jakiś czas przyjmowania kaucyj na urzędzenia gazowe...

Sprzedaż detaliczna nafty.

(o) Wydział surowców niezbędnych dla ruchu, przy General-Gubernatorstwie otrzymał w tym mieście większą niż w szesnasty dzień nafty...

Powtórnie zwraca się uwagę na to, aby mógł dostarczyć choć małą ilość nafty wszystkim potrzebującym...

Niepodległość i... spekulacja.

(o) Ktoby to mógł przypuścić, że ogłoszenie zapowiedzi niepodległości naszej Ojczyzny wpłynie deprawująco...

Niepodległość! — mówili — i Heho wie, co tam jeszcze! Niepewne jutro! Lepiej dać pokój z interesami i dobrze schować pieniądze!

Ogonek naftowy.

(o) Wczoraj przeniesiono „ogonek” zbierający się przed sklepem z naftą przy ul. Erywańskiej 14...

Badanie wędlin.

(o) W sklepach spożywczych i handlach znajduje się znaczna ilość kiełbas i wędlin starego zapachu...

Oświata w Brwinowie.

(o) Brwinów do niedawna jeszcze nie posiadał żadnej szkoły. Dopiero we wrześniu r. b., dzięki zabiegom miejscowego księdza K. Polikowskiego...

Żydzi a cechy.

(o) „W. Tag” donosi, że na zebraniu warszawskiego Związku rzemieślników żydowskich z udziałem delegatów z Łodzi...

Z sądów.

Wyrodną matka.

(o) Sąd okręgowy rozpoznał wczoraj sprawę Anny Machniewiczowej, zamieszkałej przy ul. Prostej w Warszawie...

Morderstwo.

(o) 24-letni Marian Łokietek, mularz, dwukrotnie karany za kradzieże, stanął wczoraj przed sądem pod zarzutem morderstwa...

Niedługo jednak trwała sytuacja pogodna; już 10 dnia, gdy Ł. przybył do domu, zastał Brunkównę w objęciach jakiegoś mężczyzny...

Wzywany przez sąd ekspert, dr. Dawid, ustalił, że śmierć Brunkówny spowodowana została przez uduszenie, prawdopodobnie sznurkiem; przedtem jednak B. została zamęczona bądź przez uderzenie łepem narzędziem w skroń...

Sąd skazał Łokietka na 8 lat więzienia.

Co osiągnął Zjazd Ludowy?

Pod powyższym tytułem pisze „Lud Polski”: Rozpatrzmy punkt po punkcie, cośmy zamierzali osiągnąć w Zjeździe i cośmy z tego osiągnęli

dla sprawy narodu. A mianowicie:

1) Zamierzaliśmy i osiągnęliśmy w zupełności to, że chłop polski nakazał swoim i obcym szacunek dla siebie. Już to jedno dobrze świadczyło o rozumie i dojrzałości chłopca...

2) Zamierzaliśmy i osiągnęliśmy w zupełności wykazanie fałszu, jakim Rosya cały świat тумaniła, że jakoby chłop polski za moskalem ciągnął i wzdychał do kozackiej nahaiki...

3) Chodziło nam bardzo o to, aby w Niemczech wzbudzić szacunek dla Polski przez pokazanie im chłop polskiego. Bo gdy historia, z woli Opatrzności, już się tak ułożyła, że zarówno w interesie Niemców, jak i w naszym własnym...

4) Chodziło nam o to, aby ten przybyty przez dawną niewolę, aby ten przydeptany chłop polski poczuł swoją siłę i nabrał wiary w samego siebie...

5) Od nich też wiemy i to, że spełniło się jeszcze jedno nasze pragnienie. Mianowicie. Narodowemu Związkowi Chłopskiemu...

6) A dalej, faktem jest, że w tym Zjeździe chłop z praktyki nauczył się, komu ma wierzyć, a komu nie dawać wiary. Toć wiecie najlepiej, jak wam różne lotry w uszy kładły, jakoby was na zaprzeczenie Niemcom sprowadzamy...

7) Pewni jesteśmy, bo wiemy, że poważna wola ludu, wyrażona w mowach chłopskich na Zjeździe, mocno przyczyniła się do przypięcia ziścielenia naszych pragnień...

8) Wiele przyczynienie się do proklamowania naszego własnego Monarchy jest wielką polityczną zasługą Zjazdu Ludowego dla sprawy całego narodu.

9) Wszystko to osiągnęliśmy dla Polski przez twój rozum, Chłopie Polski, przez twoją dostojną powagę i odwagę. I za to ci, Bracie Chłopie, jeszcze raz — cześć!

Czego Zjazd Ludowy nie osiągnął?

W zamierzeniach naszych stały jeszcze w tym Zjeździe dwa zadania, dwa cele.

A pierwszy cel taki. Chodziło nam o zbratanie wszystkich stanów na podstawie Niepodległości. Chodziło nam, aby Warszawa nabrała szacunku dla chłopca polskiego...

Drugi zaś cel mieliśmy taki. Uważaliśmy, że zamalo jest w zagranicznych gazetach opisywać Zjazd Ludowy i wydrukować jego uchwały...

To zamierzaliśmy. Lecz oba te pożyteczne dla narodu zamierzenia nasze rozbiła banda rozbijaczy.

Nie mogąc wściekłością banda rozbijaczy rzuciła się na formujący się pochód, wyrzucając z siebie obydne wyzwiska, a kupami otumanionej młodzieży zagradzając przejścia ulic...

Więc przez bandę rozbijaczy, przez nowe bojówki socjalistyczne nie doszło ani do zbratania się stanów, ani do pochodu, ani do zdjęć fotograficznych dla pokazania światu siły chłopca polskiego...

Przekonałeś się o tem, i w kuchniach, i w teatrach, i na zebraniach prywatnych, i w Biorze Zjazdu, gdzieś widział wszędzie duże tobie życiwe, a serca szczere, zarówno, jak ty, oburzone na rozbijaczy...

Więc za ich ślepotę nie można im wstrętem i nienawiścią odpłacić, choć wielką krzywdę sprawie polskiej robią. A w tej krzywdzie to jedno dobre, jakby na dowód, że kogo Bóg chce pokarać, temu rozum odbiera...

My zaś tym opętańcom powiem jedno, niech im dobry Bóg wybacz wszystkie krzywdy, jakie Polscy przyznają, jeśli Polska wybaczyc im tego nie będzie chciała.

Czas odnowić prenumeratę.



# XXXV. Lista jeńców Polaków armii rosyjskiej.

(Przedruk, nawet z powołaniem się na źródło—wzbroniony).

## 15. Obóz jeńców w Wahn.

ciąg dalszy.

6482. Kotliński Jan, Kaszew, gubern. warsz., szeregowiec 2 p. piech., 2 komp.  
 6483. Kocznowski Tomasz, Retwiany, gubern. radomska, gefrejtter 72 p. piechoty.  
 6484. Koczomba Walenty, gubern. piotrkowska, szeregowiec 5 p. piechoty.  
 6485. Kocerga Jerzy, Koczerki, gubern. wileńska, szeregowiec 107 p. piechoty.  
 6486. Kowal Jan, Dobro gubern. lubelska, szeregowiec 2 p. piech., 10 komp.  
 6487. Kruk Semion, Wielkie Witkowice, gubern. lubelska, szeregowiec 1 p. piech., 12 k.  
 6488. Krubkow Władysław, Urbanów, gubern. wileńska, gefrejtter 107 p. piechoty.  
 6489. Kruczyński Władysław, Justynów, gubern. piotrkowska, szeregowiec 6 p. piechoty, 8 komp.  
 6490. Kroszański Bronisław, gubern. wileńska, szeregowiec 27 bat. rob.  
 6491. Kryszkiewicz Antoni, gubern. warsz., szeregowiec 453 p. piechoty.  
 6492. Krysiński Wawrzyn, Pruszków, gubern. warszawska, szeregowiec.  
 6493. Krywecki Andrzej, gubern. plocka, gefrejtter 103 p. piechoty.  
 6494. Krywiec Paweł, Suchiniec, gubern. grodzieńska, szeregowiec 96 p. piechoty.  
 6495. Kryszwicki Stanisław, gubern. wileńska, szeregowiec 105 p. piechoty.  
 6496. Kryszak Ignacy, gubern. plocka, szeregowiec 15 bat. roboczy.  
 6497. Krygerski Władysław, Stempowizna, gubern. piotrkowska, szeregowiec 1 p. piechoty, 7 komp.  
 6498. Kreczkow Konstanty, Klimaszew, gubern. łomżyńska, podoficer 61 p. 14 komp. p.  
 6499. Kreciński Rafał, Gulbin, gubern. wileńska, szeregowiec 105 p. piechoty.  
 6500. Kreciński Teodor, Gulbin, gubern. wileńska, szeregowiec 105 p. piechoty.  
 6501. Krawczewicz Aleksander, Białystok, gubern. grodzieńska, szeregowiec 2 p. 15 komp. piechoty.

6502. Krawczuk Józef, gubern. warszawska, podoficer 81 p. piechoty.  
 6503. Krawczyk Stanisław, Częstochowa, gubern. piotrkowska, szeregowiec 120 p. 15 komp. piechoty.  
 6504. Krawczyk Paweł, Naspolok (?), gubern. warszawska, szeregowiec 31 p. piechoty.  
 6505. Krawczyk Feliks, Sidurych (?), gubern. piotrkowska, szeregowiec 8 p. piechoty.  
 6506. Krawczak Wawrzyniec, gubern. warsz., szeregowiec 6 bat. roboczy.  
 6507. Krawczak Jan, Chłopowicha, szeregowiec 21 p. piechoty.  
 6508. Krawecki Ignacy, gubern. łomżyńska, szeregowiec 21 p. 15 komp. piechoty.  
 6509. Krasucki Kazimierz, gubern. warszawska, podoficer Lejb-Gw.  
 6510. Krasucki Józef, Zakursk, gubern. warszawska, szeregowiec 32 p. piechoty.  
 6511. Krasukow Jermolaj (?), Linkowszyna, gubern. wileńska, szeregowiec 23 p. 13 komp. piechoty.  
 6512. Krasowski Józef, gubern. wileńska, szeregowiec 172 p. piechoty.  
 6513. Krasnowski Franciszek, Wiśnia, gubern. łomżyńska, gefrejtter 14 p. 9 komp. p.  
 6514. Krasnodębski Antoni, gubern. grodzieńska, szeregowiec 103 p. piechoty.  
 6515. Kraszewski Józef, Psary, gubern. warszawska, szeregowiec 178 p. 12 komp. p.  
 6516. Krasnowski Jan, gubern. kowieńska, gefrejtter 110 p. piechoty.  
 6517. Krakowiak Mikołaj, Majków, gubern. radomska, szeregowiec 29 p. piechoty.  
 6518. Krajewski Jan, Lagów, gubern. radomska, szeregowiec 202 p. piechoty.  
 6519. Krzesiński Władysław, gubern. piotrkowska, szeregowiec 5 p. piechoty.  
 6520. Krzyżewski Marcin, Nowy Staw, gubern. piotrkowska, szeregowiec 8 p. piechoty.  
 6521. Krzysztowiak Józef, Kutno, gubern. warszawska, szeregowiec 6 kol. rob.  
 6522. Krzyżewski Józef, Boloszelec (?), gubern. warszawska, gefrejtter 8 artyl. pułk.

6523. Krzywda Franciszek, gubern. kielecka, szeregowiec 161 p. piechoty.  
 6524. Ksionek Bolesław, gubern. siedlecka, gefrejtter 6 bat. roboczy.  
 6525. Książek Jan, Sochaczew, gubern. warszawska, szeregowiec 31 p. 5 komp. p.  
 6526. Kwasiborski Stanisław, gubern. mińska, szeregowiec.  
 6527. Kwasny Kazimierz, gubern. warszawska, szeregowiec Lejb-Gw.  
 6528. Kwiatkowski Franciszek, Paupiry, gubern. kowieńska, szeregowiec 44 p. piechoty, 10 komp.  
 6529. Kwiatkowski Franciszek, gubern. kaliska, podoficer 7 p. piechoty.  
 6530. Kwiatkowski Józef, gubern. kaliska, szeregowiec 3 p. piechoty.  
 6531. Kwiatkowski Józef, Bronisławów, gubern. warszawska, szeregowiec 456 p. piechoty.  
 6532. Kwiatkowski Władysław, Ulanów, gubern. warszawska, szeregowiec 8 bat. roboczy.  
 6533. Kwiatkowski Adam, Koloniany, gubern. wileńska, szeregowiec 106 p. 11 k. piechoty.  
 6534. Kwozcka Stanisław, Zbulitów, gubern. siedlecka, szeregowiec 72 p. piechoty.  
 6535. Kubiak Józef, Grodzisk, gubern. warsz., szeregowiec 433 p. piechoty.  
 6536. Kubiak Stefan, gubern. warszawska, szeregowiec 2 p. piechoty.  
 6537. Kubiak Wojciech, Muchów, gubern. warszawska, szeregowiec Modlińsk. artyl. p.  
 6538. Kubalski Stanisław, Jabłonna, gubern. warsz., podoficer 32 p. piech., 15 komp.  
 6539. Kuberski Wincenty, Szczegierzy (?), gubern. kaliska, szeregowiec 23 p. piech.  
 6540. Kubicki Jarosław, Borejkiszki, gubern. wileńska, szeregowiec 149 p. piech., 9 komp.  
 6541. Kubuczewski Teofil, gubern. warszawska, szeregowiec 15 p. piech.  
 6542. Kucharenok Stefan, Oreszkowice, gubern. mińska, szeregowiec 117 p. piech.

6543. Kucharski Jan, Jagodno, gubern. lubelska, szeregowiec 203 p. piech., 3 komp.  
 6544. Kucharski Jan, gubern. warsz., podoficer 15 p. piech.  
 6545. Kucharski Piotr, Paneminsk, gubern. suwalska, szeregowiec 19 p. piechoty.  
 6546. Kucharczuk Dmitry (?), Jan, Piesworde (?), gubern. kielecka, szeregowiec 104 p. piech.  
 6547. Kuchta Józef, gubern. wileńska, szeregowiec 101 p. piech.  
 6548. Kudła Jan, Lyczów, gubern. lubelska, podoficer 1 pułk, 4 komp. piech.  
 6549. Kudosz Adam, Jewswicze, gubern. wileńska, szeregowiec 108 pułk, 9 komp. piechoty.  
 6550. Kudosz Kazimierz, Jewswicze, gubern. wileńska, gefrejtter 172 pułk, 2 komp. piechoty.  
 6551. Kugaro Mateusz, Michnietce, gubern. wileńska, szeregowiec 2 pułk, 9 komp. piechoty.  
 6552. Kujawa Konstanty, Łowicz, gubern. warsz., szeregowiec 31 p. piech.  
 6553. Kujawski Stanisław, gubern. warsz., gefrejtter 15 bat. roboczy.  
 6554. Kujawiak Józef, Drużbice, gubern. piotrk., szeregowiec 22 p. piech.  
 6555. Kukan Stanisław, Pantolejki, gubern. kowieńska, szeregowiec 29 bat. roboczy.  
 6556. Kukjanow Stanisław, gubern. kowieńska, szeregowiec 220 p. piech.  
 6557. Kukewa Paweł, Włisa (?), gubern. warsz., podoficer 31 p. piech.  
 6558. Kukuz Adolf, gubern. wileńska, szeregowiec, piechota.  
 6559. Kula Ignacy, Kazimierz, gubern. lubelska, szeregowiec 3 pułk, 11 komp. piechoty.  
 6560. Kulak Aleksander, Czerbowo, gubern. mińska, szeregowiec 103 p. piech.

(D. c. n.)

## Więści z Rosyi.

Wykręcają się.

Ostatnie numery organów rosyjskich wypełnione są po większej części artykułami, w których przewodnią ideą jest tłumaczenie się — dla czego Rosyanie nie zdążyli zapobiedz katastrofie Rumunii i dla czego armia rosyjska spóźniła się. Z wykreślen tych wychodzi na jaw, że nie brak wojsk ani też brak amunicji, lecz jedynie pewne przeszkody w transporcie, oraz nieścisłe instrukcje dowództwa naczelnego spowodowały, że Rosya nie była w stanie odwrócić od sojusznika swego klęskę ostateczną. O braku żołnierza lub armat w Rosyi dziś mówić jednak nie można, jak zgodnie podkreślają „Dien“ i „Utro Rosii“. Co się zaś dotyczy przeszkód i powodów istotnych, to pod tym względem poczynione zostały w Rosyi wszelkie kroki, zmierzające do polepszenia obecnego stanu, tak że podobno błędy powtarzać się już nie będą.

Samobrona Finlandyi.

Senat fiński utworzył centralne komitety dla wszystkich gałęzi przemysłu i handlu. Zdaniem „Birzew. Wiedomosti“ petersburskich, głównym celem zarządzenia jest uniemożliwienie wywozu pewnych artykułów z Finlandyi do Rosyi środkowej, oraz jednocześnie obrona Finlandyi przed konkurencją rosyjską. Ze strony rządu rosyjskiego nie powzięto przeciwko temu żadnych środków zaradczych, co organy petersburskie tłumaczą sobie jako nadmierne uleganie Petersburga wpływowi nie tylko politycznym, ale i ekonomicznym Finlandyi.

Prasa rosyjska poucza angielskich korespondentów.

W „Nowem Wremieniu“ wydrukowano odpowiedź pewnej części prasy londyńskiej, która dymisję Stürmera i inne zmiany osobiste w gabinecie rosyjskim oznaczała jako ostateczne „zgniecenie agilaży germanofilskiej w Rosyi“. Organ petersburski zaznacza, że dokonane niedawno zmiany w rządzie rosyjskim nie pozostają w żadnym związku z kwestyją rosyjsko-niemiecką ani w ogóle z obecnym położeniem kolonii niemieckich na

terytorium Rosyi. Odnośni korespondenci angielskich pism powinni dokładniej poinformować się w kulaarach petersburskich, kończy „Nowoje Wremia“ swe wywody.

O zwiększenie wpływu Dumy?

„Ruskoje Znamia“ zwraca się ponownie w artykule nadzwyczaj namiętnie napisanym przeciwko wszelkiemu uleganiu w Rosyi wpływom Dumy. Gazeta wychodzi z założenia, że Duma pozwoliła sobie w ostatnich czasach na bardzo wygórowany radykalizm, i gdyby rząd centralny cofnął się wobec Dumy i jej presji z swego dotychczasowego stanowiska, to będzie to połączone z bezwzględnie powiększeniem się w Rosyi wpływów politycznych Dumy.

Polemika z powodu kwestyi polskiej.

Najpopularniejszy publicysta nacjonalistów rosyjskich, Mienszykow, zamieścił w „Nowoje Wremia“ feljton o s. p. Sienkiewiczu. W odpowiedzi na ten feljton „Kolokol“ wydrukował dłuższą uwagę, w której protestuje, przeciwko zamieszczaniu w obecnej chwili w prasie rosyjskiej jakichkolwiek „panegiryków“ na rzecz Polaków, chociażby dotyczyły one „nieboszczyków“, pracujących tylko w dziedzinie sztuki. Mienszykow naturalnie też z odpowiedzią nie zwlekał, wskutek czego wytoczyła się z powodu Polaków ponowna polemika pomiędzy obu organami.

„Baczność na kurs rubla za granicą!“

W „Rusk. Słowie“ wydrukowano znamieny artykuł, którego treść dotyczy głównie obaw, odnoszących się do systematycznego obniżania kursu rosyjskiego rubla zagranicą. Okoliczność ta nie powinna ująć uwagi polityków rosyjskich, bo dalsze obniżanie kursu znaczyłoby dla Rosyi klęskę ekonomiczną.

Przesilenie wśród czwórporozumienia.

Prasa rosyjska wiele miejsca poświęca kwestyi powszechnego przesilenia, jakie daje zauważyć się wśród czwórporozumienia. Zdaniem „Rieci“ najwięcej zwraca uwagę fakt, że w ostatnich właśnie czasach nastąpił sze-

reg zmian w gabinetach rosyjskim, angielskim, francuskim i częściowo też włoskim. We wszystkich stolicach mocarstw czwórporozumienia znajduje się na porządku dziennym kryzys ministeryalny, który spowodowany został nie tylko przyczynami natury ściśle politycznej, ale też całym dotychczasowym przebiegiem wypadków na frontach. „Nowoje Wremia“ znów kładzie nacisk na to, iż pomiędzy przedstawicielami poszczególnych państw wchodzących w skład czwórporozumienia ujawniły się pewne nieporozumienia, których wynikiem były wspomniane wyżej zmiany w rządach. Według gazety „Dien“ największą część odpowiedzialności za kryzys obecny ponoszą te kółka, które dotychczas wyżej stawały interesy pojedynczych klas społecznych ponad najkonieczniejsze potrzeby państw. Faktowi jednak, że ogólne przesilenie rzeczywiście nastąpiło, nie zaprzecza żadna z wielkich gazet ani petersburskich ani też moskiewskich.

Jeden zwał winę na drugiego.

„Birzewija Wiedomosti“ staczają obecnie ciekawą polemikę z naczelnym organem rosyjskich sfer militarnych „Ruskij Inwalid“. Ten ostatni występował bowiem w obronie naczelnego dowództwa rosyjskiego, któremu można zarzucić, iż nie zdążyło zapobiedz wypowodomieniu na froncie rumuńskim. Z drugiej zaś strony organ kół ekonomicznych twierdzi, że sfery wojskowe rosyjskie od początku wojny obecnej w ogóle oświadczają, iż nie one ponoszą winy, a w istocie nie nie nauczyły się jeszcze z doświadczeń dotychczasowych. Sfery te zdradzają wciąż taką niezdołność do przeprowadzenia akcji na większą skalę, że poczyna to już być wprost jaskrawe, tem bardziej, iż po stronie niemieckiej działają najwybitniejsi strategicy i najzdolniejsi dowódcy.

Rosyjskie wpływy w Chinach.

Do pisma „Moskowskija Wiedomosti“ komunikują z dalekiego Wschodu, że w Chinach wpływy rosyjskie zdają się coraz bardziej podupadać. Zdaniem korespondenta dziennika moskiewskiego inicjatywa do tego nie wyszła może ze strony Chińczyków samych, jeno raczej od intrygujących agentów zagranicznych. W dalszych swych wywodach

naznacza korespondent bliżej, iż ma tu na wadze głównie japońskich agentów, którym widocznie chodzi o powiększenie w Chinach wpływów japońskich, oraz zmniejszenie obecnej konkurencji, w tej liczbie i rosyjskiej, bez względu na obecny sojuszniczy stosunek Japonii do Rosyi. Ze strony rosyjskiej nie można jednak w żadnym razie przypatrywać się z dotychczasową obojętnością, jak na terytorium chińskim kurs rosyjski obniża się coraz bardziej i niebezpieczniej.

## Ze świata.

Hans Richter

Dnia 5 b. m. zmarł w Bayreuth słynny dyrygent, długoletni (od r. 1875 do 1900) pierwszy kapelmistrz wiedeńskiej opery nadwornej, Hans Richter. Karjerę muzyczną rozpoczął jako waltornista; w r. 1866 zetknął się po raz pierwszy z Wagnerem, polecony mu jako zdolny i sumienny kopista. Wagner powierzył mu przygotowanie chórow w dyrygowanych przez Bülowa „Spiewakach normberskich“, poczem Richter już jako samodzielny dyrygent, udał się do Paryża i Brukseli. Sława jego datuje się od pierwszego wystawienia „Pierścienia Nibelunga“ w Bayreuth; odtąd Richter stał się głośnym i poszukiwanym dyrygentem, cenionym zwłaszcza w Anglii, gdzie mu uniwersytet oxfordzki nadał tytuł doktora. Główną cechą interpretacji Richtera była intuicja i odczucie szerokich konturów dzieła; stąd niezrozumiane wrażenie, jakie wywierał, kierując dziełami Wagnera i wielkich symfoników; bezpośrednio jednak, z jaką jedynie uczuciem wiedziony, stawał wobec swych zadań, nie powodowała nigdy zaniedbywania szczegółów. — Aczkolwiek nazwisko Richtera jest nierozdzielnie w historii muzyki związane z Wagnerem, niemniej okazywał interpretacyjną dla innych kierunków, w szczególności np. Brahmsa. Wolny od koteryjnej ciasnoty umysłu i szerokie przestrzenie ogarniającej zmysł artystyczny zapewnijają zmarłemu dyrygentowi zaszczytną pamięć muzycznego świata.



Dział ekonomiczny.

Nowe pieniądze.

Bank austriacko-węgierski ogłasza, że 21 b. m. wydane zostaną w obieg banknoty jednokoronowe, mające zaradzić brakowi srebrnych jednokoronówek, oraz zapobiedz dalszemu darciu not dwukoronowych. Przy tej sposobności należy podnieść, iż w obiegu znajduje się już nadmiernie wielka ilość drobnych monet żelaznych (po 20 halerzy), niklowych i z nowego srebra (po 10 halerzy), które powinny nawet już teraz, przed wydaniem not jednokoronowych, zastąpić pochowane przez publiczność srebrne jednokoronówki. Jest więc wskazane, aby już teraz publiczność, kupy i kasy zaniechały darcia not dwukoronowych, zwłaszcza, iż później w oznaczonym terminie kasy banku austriacko-węgierskiego będą ściągaly po pięć halerzy za każdy umyślnie przedarty banknot jako kosztia fabrykacji. Równocześnie Bank austro-węgierski zwraca uwagę, iż tylko niklowe 20-halerzówki wychodzą z końcem bieżącego roku z obiegu, podczas gdy niklowe 10-halerzówki nadal zachowują swą wartość. Wreszcie wchodzi w obieg 19 grudnia nowe banknoty 50-koronowe, które mają zastąpić obecne o barwie jasno błękitnej; te ostatnie zatrzymują jednak i nadal swą wartość obiegową.

Nowe banknoty będą nosić datę 2 stycznia 1914 roku, banknoty 1-kor. datę 1 grudnia 1916 r. Banknoty 50-koronowe mają z jednej strony tekst niemiecki, z drugiej węgierski; obie strony są różne tak rysunkiem jak barwą. Niemal trzy czwarte formatu zajmuje obraz banknotu, podczas, gdy na pozostałej jednej czwartej, częściowo tylko pokrytej drukiem, widnieją wolno umieszczone wodne znaki. Obraz banknotu i to są psire. To składa się z kombinacji wypukłości z cyfrą „50”. Banknoty jednokoronowe wykonane na białym welinowym papierze. Przednia strona banknotu przedstawia w górnej połowie w ozdobnym polu „en face” dwie idealne głowy, oddzielone łaską Merkurego. Środkową część łaski nakrywa biała liczba „1”, wykonana na czerwonym polu. Obrazową część banknotu utrzymana jest w tym samym tonie aż do dolnej krawędzi; dolna część banknotu zawiera tekst po stronie lewej w języku niemieckim a po prawej stronie w węgierskim. Po obu stronach firmy na lewo umieszczony cesarski austriacki orzeł, na prawo herb krajów korony węgierskiej. Na odwrotnej stronie banknotu dwie winiety, z których prawa zawiera liczbę „1” na szarem polu, lewa określenie wartości banknotu w ośmiu różnych językach krajowych.

O przemyśle tkackim w Królestwie.

Poniżej podajemy ustęp z artykułu o przemyśle tkackim w Królestwie, który się ukazał w piśmie „Industrie-Kurier”, założonym niedawno przez dra Otona Ehrlicha. Artykuł ten, jak autor powiada, jest wynikiem wywiadu z pewną wpływową osobistością z kół przemysłowych Królestwa Polskiego:

„My, Polacy, mamy szczególny interes w tem, aby wykorzystać rozpowszechnione mniemanie, jakobyśmy w naszym rozwoju gospodarczym zaleźni byli pod każdym względem od rosyjskiego rynku zbytu. Niejedni zbudowali nawet na tej rzekomej zależności ekonomicznej od rynków rosyjskich legendę o nieprzewyciężonym rusofilstwie naszego społeczeństwa. W rzeczywistości nasze życie ekonomiczne bynajmniej nie potrzebuje rosyjskich rynków zbytu i bez nich niebawem dojdzie do niespodziewanego rozwoju. Nie jest to czasem głoślowne, a śmiałe twierdzenie, ale wynik kosztownych i uciążliwych badań odnośnych akt i zapisów administracji rosyjskiej. W ten sposób stwierdzono między innymi, że w nader ważnym krajowym przemyśle tkackim wywóz do Rosji zupełnie się równał dowozowi stamtąd. Z Polski wywożono, mając do dyspozycji lepsze siły robocze, towar jakościowo lepszy, sprzedawano natomiast z Rosji przeważnie tylko materiały dla wiejskiego ludu. Zdobyćcie sobie po wojnie tej klienteli wiejskiej w własnym kraju nie będzie zapewne dla polskiego przemysłu tkackiego zbyt trudnym, tem więcej, że warstwa ludności wiejskiej w Królestwie będą bezwzględnie finansowo lepiej sytuowane. Zresztą będzie można zapotrzebowanie w wyrobach przemysłu tkackiego pokrywać w fabrykach niemieckich, które tymczasowo pozbawione będą angielskiego rynku zbytu, dokąd dostarczały drugorzędny towar. Przeobrażenie to nie będzie wprawdzie łatwym tem więcej, że polskie fabryki posiadały w Rosji swoje filie, które sprzedawały wyżej wyszczególnioną część wyrobów lepszych”.

Syndykaty

Mówią o ogólnym truciście przemysłu wapiennego w Niemczech, przez co interesowani chcą dopiąć poprawy położenia tej gałęzi przemysłu. Układy jeszcze się nie zakończyły. Stworzono północny niemiecki związek cementowy, który obejmuje sześć grup: Un-

terelbe, Hannover, Środkowe Niemcy, Berlin, Szląsk i Szczecin. Razem złączyło się 50 fabryk z produkcją 24 milionów beczek. Nasz syndykat w Polsce rozwiązał się.

Dla handlu żelazem utworzono związek z dwoma organizacjami w Düsseldorfie i Berlinie, po milionie kapitału.

Syndykat węglowy westfalski zwołał zebranie dla oznaczenia wysokości produkcji i cen nowo obowiązujących.

Piwo

Pan Norden w „Berliner Tageblatt” twierdzi, iż wojna nie powinna być źródłem wzbogacenia się. Wielu rzeczy nie trzeba robić, a jednak się robi i pan Norden zaraz też wskazuje, iż placzące na zły interes i popierane dowozem jęczmienia browary niemieckie dają jednakże wspaniałe zyski, z których większą część ukrywają na rachunkach wierzycieli nap. znany browar Schultheiss, wykazujący więcej zysku 300,000 marek, przyczem produkt browaru — piwo — jest bardziej wodniste. Czyli konsumenci tracą podwójnie bo placą drogo i dostają lichy towar. Te ostatnie uwagi nie odnoszą się do fabryk amunicyj, które także dają kolosalne zyski i rezerwy, korzystając przytem z dostarczanych sobie przez rząd surowych materiałów i sił roboczych. Ale tam są święte cele wojny. Browary również korzystają z tych dwóch czynników i wzbogacają się kosztem konsumentów. Browar Holsten w Altonie wypłaca 10% dywidendy, w roku zeszłym 14%.

Nie będziemy tu wyliczali szeregu browarów o powiększonej produkcji i zyskach, chodzi nam o coś innego, mianowicie o zasadę, jaką na wstępie podkreślił, iż wojna nie powinna być źródłem wzbogacenia się czyli, iż musi wyjść prawo, ograniczające zyski i spekulację jednostek kosztem ogółu, w gałęzi artykułów codziennej potrzeby. Piwa można nie pić, ale nap. cukier, który w Warszawie kosztuje już dwa ruble funt i t. p. musi znaleźć jakiś prawny opór dla swej bezgranicznej hossy.

Z finansów rosyjskich

Długi Rosji zagranicą wynoszą podług tymczasowych zestawień więcej niż 10 miliardów rubli, z czego samych procentów rocznie trzeba będzie płacić 1/2 miliarda. Do tego dochodzą odsetki od umieszczonych zagranicą obligacji i akcji w kapitale 2 miliardów czyli, iż trybut roczny procentów wynosi 700 milionów.

Już dowodiliśmy w oddzielnym artykule, że dowód do Rosji materiałów i towarów znacznie wzrosło po wojnie i w ten sposób passywność jej bilansu nadmiernie się wzmogła, gdyż nawet przypuszczać nie można, by wywóz rosyjski stanął na równym z dowozem poziomem...

Faktem jednak jest, iż przedsiębiorstwa zagraniczne w Rosji, pomimo niskiego kursu rubla i nadmiernych podatków wojennych, przyniosły w naftie, rudzie, miedzi, węgłu i t. d. nadzwyczajne dochody i, że wszystkie te wartości olbrzymie na giełdzie paryskiej podniosły się w kursie. Jednocześnie świetne są rezultaty produkcji wszystkich fabryk metalowych, pracujących dla wojny.

Zyski te, być może, ściągają znów do Rosji wolne kapitały amerykańskie, co umożliwi wypełnianie na razie zobowiązań przez państwo zaciągniętych.

Dla ułatwienia widocznie tworzenia nowych przedsiębiorstw i emisji akcji, odbyła się narada pomocnika ministra handlu Pryleżajewa z dyrektorami banków: międzynarodowego — Wyszniegradzkim, dla handlu zewnętrznego — Dawydowem, azowsko-dońskim — Kamenką, celem usunięcia ograniczeń założycielskich z września r. b. Wszyscy byli zdania, iż z przyczyny konjunktury wskazanem jest usunięcie koncesyjnych warunków i zamienienie ich systemem prostej deklaracji. Z punktu widzenia nawet rządu trzeba popierać emisje nowych akcji, które finansowane przez zagranicznych kapitalistów, poprawią kurs akcji, a nie stanowią bynajmniej przeszkody dla pożyczek wojennych. Ministerium zastrzegło sobie tylko wprowadzenie środków przeciw spekulacji i grze giełdowej możliwych, na podstawie nowych wartości.

Giełda berlińska.

Berlin, 12 grudnia. — Dzisiejsze obroty prywatne na giełdzie berlińskiej wykazały tendencję niejednorodną przy transakcjach spokojnych. Pożyczki niemieckie mocno. 3% i konsolle w poszukiwaniu. Pożyczki rosyjskie spokojnie. akcje Pet. banku międzynarodowego uległy zwyżce. Pieniądz na każde żądanie około 4%. Dyskonto prywatne 4% i niżej.

Berlin, 12 Grudnia. Notowania kursów dewiz za wypłaty telegraficzne:

Table with 4 columns: City, 1/XII plac, 1/XII zad, 1/XII plac. Cities include Nowy-York, Holandia, Dania.

Table with 3 columns: Country, 171.75, 172.25. Countries include Szwecja, Norwegia, Szwajcaria, Austro-Węgry, Bułgaria.

Giełda warszawska.

Spadek papierów i walut trwał na giełdzie dzisiejszej w dalszym ciągu. Mówią, że przyczyną należy szukać w poważnym napływie obcych walut pochodzących z eksportu i wstrzeźmiwości kapitałów miejscowych.

Notowania z dnia 12 Grudnia.

Table with 4 columns: Papiery procent, Żądano, posz., Dopeln. tranz. Includes 6% Oblig. m. Warszawy, 6% Oblig. m. Warszawy, Listy zast. Ziemi.

Marki oddawano po 45.85, 45.90, 45.85, a korony po 28.85. Usposobienie niejednorodne. Obroty duże.

Z giełdy petersburskiej.

Table with 3 columns: 6/12, 2/12. Includes 4% renta państw., 5% pożyczka, Poż. premj., Akcje dr. żel. Kijów-Woroniec, b-ku Azowsko-Dońskiego, etc.

Giełda paryska.

Table with 3 columns: PARYŻ, 9/XII, 8/XII. Includes 3% renta francuska, 5% pożycz. francuska, 3% pożycz. ros. z r. 1896, etc.

Giełda londyńska.

Table with 3 columns: LONDYN, 9/XII, 8/XII. Includes 2 1/2% Konsolle, 5% pożycz. ros. z r. 1905, etc.

Kursy dewiz.

Table with 3 columns: City, 6/12, 4/12. Includes Petersburg, Amsterdam, and various currencies like 10 f. szterl., 100 franków fr., etc.

Table with 3 columns: City, 11/12, 9/12. Includes Zurich, Czeki na Berlin, Wiedeń, Amsterdam, Nowy York, Londyn, Paryż, Medyolan.

Table with 3 columns: City, 9/12, 8/12. Includes Czeki na Berlin (a v.), Paryż (a v.), Londyn (60 da.), telegraficz.

Table with 3 columns: City, 7/12, 6/12. Includes Londyn, Czeki na Amsterdam, Paryż, Petersburg, Wiedeń.

Table with 3 columns: City, 1/12, 9/12. Includes Banknoty markowe, Czeki na Amsterdam, Szwajcarye, państwa Skandyn., Sofia, Nowy York, Banknoty rublowe.

Table with 3 columns: City, 7/12, 6/12. Includes Czeki na Londyn, Nowy York, Petersburg, Włochy, Szwajcarye, Madryt, Amsterdam, Danię, Norwegię, Szwecję.

Redaktor odpow.: Aleksander Bieliński.

Druk i nakład: Wydawnictwo polskie A. HAPIERALSKI G. ZAWILOWSKI.

Zmiany

Przepisów wykonawczych do rozporządzenia z dnia 5 lipca 1916 r. (Dz. rozp. Nr. 40), dotyczącego poboru podatku od handlu i przemysłu w obrębie General-Gubernatorstwa Warszawskiego.

Ust. 3 art. 22 wyżej wymienionych przepisów wykonawczych otrzymuje następujące brzmienie:

„Jeżeli bilans wraz z rachunkiem zysków i strat nie jest w porę przedłożony, następuje ustanowienie i pobór podatku w miesiąc po upływie oznaczonego w ust. 2 terminu i to na podstawie ostatniego, słownie do przepisów ułożonego i przez Ogólne zebranie zatwierdzonego bilansu. O ile się okaże z przedłożonego następnie bilansu, że został ustanowiony za niski lub za wysoki podatek, należy go odpowiednio podwyższyć lub zniżyć”.

Tekst polski Nr. 2 art. 18 wyżej wymienionych przepisów wykonawczych prostuje się w następujący sposób:

„2. Podatki państwowe zapłacone za przedsiębiorstwo, zarząd lub urzędników”. Warszawa, dnia 14 listopada 1916 r. Szef Administracji przy General-Gubernatorstwie Warszawskiem podp. von Kries.

Powyższe obwieszczenie pana Szefta Administracji przy General-Gubernatorstwie Warszawskiem z dnia 14 listopada 1916 r. niniejszem podaję do publicznej wiadomości.

Łódź, dnia 8 grudnia 1916 r. Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji Loehrs.

OBWIESZCZENIE.

Wakacje Bożego Narodzenia w szkołach miasta Łodzi i powiatów łódzkiego, brzezińskiego i łaskiego rozpoczynają się dnia 20-go grudnia 1916 roku, po zakończeniu zajęć i trwać będą do 7 stycznia 1917 roku. Nauka po wakacjach Bożego Narodzenia rozpoczyna się dnia 8 stycznia 1917 roku. W szkołach średnich wakacje rozpoczynają się dnia 16 grudnia 1916 roku.

Łódź, dnia 11 grudnia 1916 r. Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji Loehrs.

Advertisement for Rodzina newspaper: W piątek, dn. 1. b. m. kościele św. Stanisława Koski o godz. 8-jej rano, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Bronisławy Bukowskiej i Władysława Bukowskiego odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które zaprasza krewnych i znających Rodzina.

Stow. Wzajemn. Pom. Pracown. Handl. m. Łodzi (Spaczkowa 21). W sobotę, d. 16 grudnia o g. 8 i pół wiecz. w sali Stow.

p. Adolf Bryl wygłosi odczyt

„O istocie niepodległości”.

Bilety wejścia w cenie 10 kop. dla członków Stowarzyszenia handlowców i związków robotniczych, oraz po 20 kop. dla pozostałych. Bilety są wcześniej do nabycia w lokalu Stow. 3147-2.

Advertisement for Dr. A. Ziegler: Dr. A. ZIEGLER Główny działacz. Przyjmuje od 3 — 5 pp. Łódź, Piotrkowska 101.





Zdrowe i piękne zęby

są jednym z najwspanialszych darów jakimi nas natura obdarzyła. Jeżeli jednak nie chcemy, abyśmy z nich tylko niedługo mieli pożytek i krótkotwałą ust ozdobę, a przeciwnie pragniemy posiadać to trwałe dobro życia o nieocenionej stałej wartości, to musimy je regularnie przy pomocy Odolu pielęgnować.

ZARZĄD STOWARZYSZENIA WZAJEMNEJ POMOCY PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH MIASTA ŁÓDZI, (Spacerowa 21) podaje do wiadomości członków Stowarzyszenia, że w Czwartek, dn. 14 b. m. o g. 8-wiecz. odbędzie się OGÓLNE ZEBRANIE w sprawie wyborów do Rady Miejskiej. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą!

Lampki karbidowe z gazowym palnikiem. Poszukuje się generalnego zastępcy na Królestwo Polskie. Fabryka palników, BYTOM G. SŁ. - Beuthen, Oberschl. Gr. Blotnitzstr. Nr. 30, 3029-3

Sala Koncertowa (Dzielnia 18). KONCERTY SOLISTÓW. Środa, dnia 13 grudnia 1916 r., o godz. 8 wiecz. JEDYNY koncert JANINY FAMILIEROWNY Program: Bach—Sarabande, passepied i gigue. Haydn—Andante con variazioni F-mol. Scarlatti—Sonata Beethoven—Sonata op. 57 (Apassionata). Zarębski—Polonaise Fis-mol: Etude F-mol. Allegro molto. Rachmaninoff—Barkarolla. Mendelsohn—Liszt. —Pochód Elifów i marsz weselny ze snu nocy letniej. BILETY od 40 kop. do Rb. 2.25 w Casyelni Alfreda Strau-cha, ul. Dzielnia. Nr 16, w dzień koncertu od 5-aj w kasie

TEATR POLSKI Łódź, Cegielniana 63. 2990-30

Z udziałem p. St. KNAKE-ZAWADZKIEGO artysty teatru Rozmaitości. W czwartek, dn. 14 grudnia r. b. o godz. 8 wiecz. Zemsta Kom. w 4 akt. Frądry. W sobotę, dn. 16 grudnia r. b. o godz. 7 1/2 wiecz. OTELLO dramat w 5 ak. Szekspira. Teatr czynny we wtorki, czwartki, piątki, soboty i niedziele. W soboty o 4-ej po poł., w niedzielę i święta o 8-ej po poł.

Teatr SCALA Łódź, Cegielniana 18 Dyrekcyja S. KUPERMAN. Dzień o g. 8 m. 15, z udziałem nowo-angażowanych sili Przedstawienie popularne. Teatr i koncert. Humar i satyra. Tańce i śpiewy. Ceny biletów: łoża 2 rb., krzesła od 30-50 k., balkon od 10-30 k.

Kiedy? Nieodwołalnie!! od 17 do 23 grudnia 1916 r. T-wa Ubogich Matek Cena losu Mk. 6.00, 1/4 losu Mk. 1.95. Nabywać można w WARSZAWIE i ŁÓDZI wszędzie I w innych miastach w następujących firmach: KALISZ: H-gle Kal. Tow. Wz. Fred., Wiejska 10. CZĘSTOCHOWA: Ch. Ejsenberg, Szkoła 3 I we wszystkich kantorach i sklepach. TOMASZÓW: Emanuel Goldman. SOSNOWIEC: Wł. Ciechanowski, Branicki i Berkowicz; A. Szulc i S-ka; M. Hochberger, Helena Beitner, J. Anisman, F. Zylberg, J. Silberszlag, Birman i Wajzman, I. Joskowicz. BĘDZIN: Branner i Birnoweig, W. Beltner, E. Bolimowski. PŁOCK: we wszystkich kantorach i sklepach. WŁOCŁAWEK: J. Wilczyński, Nowa 36, J. Grünberg, Nowa 19, D. Kowalewski, Nowa 35, R. Rubinsztein, Nowa 27, Z. Zielińska, Nowa 14, A. Grabczewski, Nowa 14, t. Zychlin, Piekarska 12. SIEDLCE: Kantor Loteryj: Sz. Głowiczower, Warszawska ul. 46. Zarząd Loteryj Biuro Tow. Akc. „L. SZERESZEWSKI“ - Warszawa - Królewska 18, m. 1.

Niebywała okazja! Począwszy od dziś, d. 6-go b. m., urządzam wielką wyprzedaż wysortowanego damskiego, miękkiego i dzianego obuwia, również najnowszych fasonów pierwszorzędnych firm warszawskich po niebywale niskich cenach, do d. 24-go Grudnia Proszę się przekonać 3078-8 Uwaga: Łódź, Piotrkowska 45 u H. FÖRSTERA.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi niniejszym swraca się do członków i członkiń, jak również i do wszystkich właścicieli i właścielek nieruchomości, tak w mieście, jak i na przedmieściach: Bałuty, Radogoszcz, Zubarz, Mania, Karolew, Chojny, Dąbrówka, Rokicie i Widzew, aby się już zgłaszali do właściwych biur wyborczych z żądaniem wpisania ich na listy (do Kuryli IV). Zwracam uwagę, iż termin zapisów upływa w dniu 21-ym grudnia r. b. i niewpisanie się na listę wyborczą do tego dnia pozabawia prawa głosu. Bliższych informacji udziela również biuro Stowarzyszenia, ul. Krótka Nr. 9, w godzinach od 10-12 i 8-7. 3173-3

Pasy z towarami uznane przez fachowców za dobre i praktyczne nabyć można po cenach umiarkowanych u I. Symchowicza Łódź, Cegielniana 58. Nadszedł świeży transport prima kartofli. Łódź, Zie. ona 10. Radziejewski, w podwórku 3178-3

Kupuję zęby sztuczne i piasty, płacę najwyższe ceny W. Maselman, Hotel Passage, Łódź, Zawadzka 7, pokój 4. Pierwsza Łódzka fabryka Kajełków „Merkury“, ul. Sz. Hambuski Łódź, Piotrkowska 42 Filia: Piotrkowska 175 poleca swoim Sz. klientom wielki wybór hurtowo i detalicznie materiały piśmienne po barzo niskich cenach. UWAGA: Tylko w frontowym sklepie. Wykonujemy różne Umlatry punktualnie.

TEATR WIELKI Łódź, Konstantynowska 16. I. Zandberg i M. D. Wachsmann dyrekcyja Juliusz ADLER i Herman SIEROCKI. 3182-1

Dzisiaj o g. 8 wiecz. gościnny występ Matyldy St. CLAIRE Panna Hopla operetka w 3 odsł. z St. Claire w głównej roli. Bilety do wcześniejszego nabycia przy kasie Wielkiego teatru od godz. 10-ej b. artyst. teatru „NOWOSCI“

Institut de Beauté de M-le Mitakowska Łódź, ul. ZAWADZKA 6, (uczenica prof. Archambeau w Paryżu). Specjalne francusko-kosmetyczne masaże za pomocą środków lekarskich. Higieniczne pielęgnowanie i odmładzanie cery twarzy. Usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, krostowatej i ospowatej cery i brodawek. Wzmocnienie porostu włosów. Usuwanie elektrolizą niepotrzebnych włosów na twarzy. Wyłączne użycie preparatów elektrycznych podług najnowszych wynalazków Opieka lekarska. Przyjęcia od godz. 3-6 wieczorem. 3021-4

Posady i prace. Apolka wiejska poszukuje pomocnicę, pomocnika, lub ucznia z poważną praktyką. Zgłoszenia: Łódź, Cmentarna 3, Borzekowski. 3175-1. Poszukuję zdolnego korespondenta, chrześcijanina, któryby mógł udzielać korespondencji i konwersacji w godzinach wieczorowych. (f. pod „K J“ w admin. „Godziny Polskiej“ Łódź, Piotrkowska 86. 3150-2. Poszukuję korepetycy, oraz przy- spasiabiam do wszystkich średnich zakładów naukowych. Oferty proszę składać w „Godzinie“ pod lit. „S. S.“ Posiadam znajomość buchalterii, korespondencji, mam za sobą długoletnią praktykę, obecnie pragnę zmienić posadę. Łaskawe oferty sub „Złoty Handlowiec“ proszę składać w administracji niniejszego pisma. Potrzebny wspólnik z 1000 Rbl. do interesu zaraz. Adres w „Godzinie“ Pol. 3174-1 H. Drezler Radwańska 24

Sprzedaj i kupno. Bardzo ważnej Kupuję stare szlucne zęby, całe i półmające. Ul. Nowo - Cegielniana 10, m. 18, przyjmuje od 10-5 po poł. Michał Kohn. Urzędowo dozwolone. 3130-8. Najlepsze podarunek gwiazdkowi! Detaliczna sprzedaż ciastek wafelnych po cenach fabrycznych, w składzie fabrycznym Widzewska 10 miesz. 10, II piętro, front. Bony niskie, 100z stała. 2911-20. Najkorzystniejsza gwiazdka! Pięć kurtowe spodnie 4 rub., spodnie z „Amerykańskiej skóry“, które można nosić 5 lat. Resztki: kurtki, plusze na ubrania tanio. Łódź, Piotrkowska 145, m. 34. 3184-5. Przyjmuję do szycia kostiumy i sukienki damskie po Rb. 8, pała po Rb. 5. Łódź, Wschodnia 33, Goldberg. 3181-3. Poszukuję karety używanej w lub trzy osobowej, zdanej na wieś. Oferty wraz z ceną proszę nadsyłać: Łódź, ulica Rozwadowska 1, mieszkanie 7. 3161-3 mis

Panna, okretowy gołąb, imitator wszystkich ptaków z piękną klatką lub bez tanio do sprzedania. Łódź, Piotrkowska 113 wiadom. u stróża. 3115-3. Pios (cetter ładnej maści) do sprzedania, Łódź, Główna 82, m. 50. 3132-3. Rury żebrowe, 93 zebra, 2 metrowej długości kupię. Oferty A. B. w „Godzinie“ w Łodzi. 3 67-3. Doniesienia rozmaite. A. A. Atrament Glińskiego porożniczy Łódź, Mikołajewska 34. Akuszerka Drzymała przyjmuję. Łódź, Piotrkowska 224, m. 25. 2229-2. Akuszerka Marya Kubicka przyjmuje. Łódź, Piotrkowska 177, m. 8. 2704-3. Zaginęła opaska szara wydana z kamery dezynfekcyjnej, Łódź, Łąkowa 27 z napisem „Dezyniektor miejski“ Nr 49. 3170-1

Jeszcze kilka osób, interesujących się szerzeniem oświaty drogą kolportażu książeczek Tow. „Czytaj“, prosimy o łaskawe zgłoszenie się: Łódź, Zielona 6. 3169-2. Lokale. Do wynajęcia 5, 8 i 2 pokoje. Łódź, Karola 26. 3133-3. Dla osoby samotnej, pokój do oświetlenia przy rozdaniu, ze światłem elektrycznym, z wygodami. Wiadomość w „Godzinie“. Adres: ul. Cegielniana 87, m. 27. 3 23-8. Pokój przyzwoicie umeblowany z wygodami do wynajęcia Widzewska 73 m. 7. 3100-3. Poszukuje domu do wynajęcia z dwudziestu paru pokojami i wszelkimi wygodami. Oferty pod „L. N. P.“ w adm. „Godziny“ w Łodzi. 3127-2. Poszukuje się wśrodmieściu ciepłego, nie umeblowanego pokoju z elek. oświetleniem, opalem i ościągą. Oferty „Pokój“ w adm. „Godziny“ w Łodzi.

Zagubione dokumenty. Zaginął paszport niemiecki wydany w gminie Chojny na imię Bernarda Pyć. 317-1. Zaginął paszport niemiecki, wydany w gminie Brus, na imię Ogi Nazarskiej. 3176-1. Zaginęła wydana mi przez C. N. sąl okregowy nominacya na upoważnioną do nadzoru nad interesem Łódź, Zarzewska 7, Poznański. 3133-1. Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Franciszka Musiał. 3152-1. Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Stanisławy Ataszewskiej. 3159-1. Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Ogi Kozłowskiej. 3110-1. Zaginęły paszporty niemieckie, wydane w gn. Srebrna, powiatu Łódzkiego, na imię Franciszka Lobka i rodziny na to sa. o nazw.sko. 3035-1

Opieszczenia drobne: Nauka i wychowanie. Uczeń V klasy poszukuje korepetycy. Oferty proszę składać w adm. „Godziny“ Pol. 3174-1 H. Drezler Radwańska 24